

**JASŁO, PRZEMYŚL:** Jeśli sąd uzna byłego dyrektora Izby Celnej w Przemyślu Henryka W. winnym zarzucanego mu czynu, grozi mu do 5 lat pozbawienia wolności

## Czy zamiast w dzika trafił w serce?



W miejscu, gdzie zginął Dariusz Szady, stanął krzyż. Postawiła go rodzina tragicznie zmarłego. Zdjęcie archiwalne z marca 2007 r.

Jacek SZWIC (archiwum)

Śledztwo w sprawie śmiertelnego postrzelenia Dariusza Szadego z Przemyśla prowadziła Prokuratura Rejonowa w Jaśle. Kilka dni temu zakończyła postępowanie. Do końca listopada ma powstać akt oskarżenia, który następnie trafi do Sądu Rejonowego w Jarosławiu.

Czytaj str. 9

**PRZEMYŚL, JAROSŁAW, PRZEWORSK, LUBACZÓW:** Włodarze obiecują, my czekamy na realizację tych obietnic

### 5 konkretów na półmetek

Czytaj str. 8, 9

**PRZEMYŚL:** O prawomocnym wyroku, który nigdy nie został wyegzekwowany **Postowi się upiekło!**

Poseł PiS Marek Kuchciński przez 14 lat nie respektował prawomocnego wyroku sądu...

Czytaj str. 8

**SONDA ŻP**  
Co myślimy o wróżbach na Andrzeja?



Czytaj w tekście: Czy andrzejkowe wróżby się sprawdzają? na str. 6

**TOP&POP®**  
Sklep z odzieżą damską, męską i dziecięcą  
zaprasza na świąteczne zakupy.  
Do każdego zakupu powyżej 30 zł świąteczny prezent.

Przemyśl, Dom Handlowy *La M.-Ur.*  
ul. Jagiellońska 15, II i III piętro

45666

**Za tydzień w Życiu!**  
**Bezpłatny 8-stronicowy dodatek Choinka z Życiem**  
**a w nim między innymi:**



- Wymarzony prezent pod choinkę
- Zadbaj o kondycję i swój wygląd
- Święta i sylwester – gdzie spędzić ten wspaniały czas
- Stoki w regionie – cennik – przegląd
- Kredyt na święta
- Nietypowe przepisy na potrawy świąteczne

**BABICE:** Sobotnie popołudnie długo zapamiętają nie tylko dzieci z babickiej podstawówki, ale i wszyscy mieszkańcy miejscowości

– rodzinną wieś odwiedził tego dnia noblista Frank Wilczek

### Welcome to Babice!

Czytaj str. 7



Magdalena SZTURRY

**ENERGETYCZY DZIECIOM**  
Zamojska Korporacja Energetyczna SA  
zaprasza wszystkie dzieci na przedstawienie  
**pt. „Królowa Śniegu”**  
w wyk. Teatru Maska w Rzeszowie

Zamek Kazimierzowski w Przemyślu – 2.12.2007 r., g. 15  
Miejski Ośrodek Kultury w Jarosławiu – 2.12.2007 r., g. 10.  
**WSTĘP WOLNY**

45747

**FABRYKA OKIEN OKNOTERM**  
CENTRALA: PRZEMYŚL, ul. Batorego 3  
tel. (0-16) 676 05 84 PRZEMYŚL, ul. 3 Maja 52  
tel. (0-16) 679 09 95

FILIA: JAROSŁAW, RYNEK, ul. Wąska 1  
tel. (0-16) 621 03 63  
JAROSŁAW, Słowackiego 22, tel. 6210410

**PROMOCJA**  
Okna PCV 5-komorowe w cenie 3-komorowych  
ciepła szyba K=1,0

45210

**Okno-Res**  
PODKARPACKA FABRYKA OKIEN  
**PROMOCJA!**  
Do każdego zamówionego okna parapet za pół ceny!  
JAROSŁAW, tel. 16 621 55 97  
LUBACZÓW, tel. 16 632 40 81  
PRZEMYŚL, tel. 16 678 94 40  
PRZEWORSK, tel. 16 648 28 89  
\*Dotyczy parapetów zewnętrznych blaszanych.

45211

**VIDOK®**  
**OKNA I DRZWI**  
DREWNO-PCV-AL

Przy zakupie stolarki otrzymasz w prezencie **TERMOMETR** zaokienne (promocja do wyczerpania zapasów)

Okna z drewna meranti w cenie sosny litej!

**SALONY FIRMOWE PRODUCENTA:**  
PRZEMYŚL, ul. Batorego 1, tel. /016/ 676 02 27,  
PRZEMYŚL, ul. Franciszkańska 1, tel. /016/ 678 68 55,  
JAROSŁAW, ul. Jana Pawła II 43, tel. /016/ 621 00 15,  
PRZEWORSK, ul. Krakowska 7, tel. /016/ 648 98 64,  
LUBACZÓW, ul. Grunwaldzka 1, tel. /016/ 632 29 95,  
[www.vidok.com](http://www.vidok.com)

43928

## Pijany recydywista

24 listopada na ul. 3 Maja w Jarosławiu policjanci zatrzymali do kontroli audi, którym kierował Waldemar C. z Szówska i wtedy okazało się, że kierowca ma zakaz prowadzenia pojazdów do 2011 roku, a oprócz tego jechał na bani – 2 promile alkoholu w wydychanym powietrzu.

## Nie śpij, bo cię okradną

Nad ranem 24 listopada nieznanymi sprawcami okradli kobietę, która spała na terenie dworca PKP w Przemyślu. Podróżna straciła dokumenty, paszport, telefon komórkowy oraz pewną kwotę pieniędzy.

## Tragedia w Wybrzeżu Dubieckim

24 listopada w Wybrzeżu Dubieckim 45-letni mieszkaniec tej miejscowości, jadąc peugeotem, na zakręcie stracił panowanie nad pojazdem, który zjechał do rowu, a następnie uderzył w drzewo. W wypadku na miejscu zginął kierowca, a jego 14-letni syn z licznymi obrażeniami trafił do szpitala.

## Autobus nie odjechał

W nocy z 25 na 26 listopada nieznanymi sprawcami włamał się do autobusu zaparkowanego obok przystanku w Kuźminie i skradł 110 litrów oleju napędowego. Rano pozbawiony paliwa autobus, którym ludzie dojeżdżają do Sanoka, został unieruchomiony na przystanku.

## Uwaga na dzieci

26 listopada w Niżatycach (pow. przeworski) 9-letni chłopiec wbiegł nagle na jezdnię, wprost pod nadjeżdżający samochód. Kierowca volkswagena golfa nie zdążył już zareagować i zatrzymać pojazdu. Chłopiec doznał ogólnych potłuczeń i został przewieziony do szpitala, gdzie pozostał na obserwacji.

## JAROSŁAW: Podbiegali od tyłu i wrywali torebki

## Złodzieje torebek schwytani

W poniedziałek późnym wieczorem funkcjonariusze policji i straży miejskiej schwytali w bezpośrednim pościgu poszukiwanych od dwóch miesięcy złodziei torebek.

Mężczyźni w wieku od 16 do 21 lat od kilku miesięcy napadali na samotne osoby, głównie na kobiety. Zaciągali kaptury, podbiegali od tyłu i wrywali torebki lub szaszetki i uciekali. Jak się okazało, w pobliżu mieli zorganizowany transport. Zaskoczone osoby nie miały z młodymi osobami szans – mówi rzecznik komendanta Komendy Powiatowej Policji nadkom. Jan Buć. W ostatnim czasie do jarosławskiej komendy wpłynęło dziewięć takich zgłoszeń. Jak się później okazało, w skradzionych torebkach nie było wysokich kwot pieniężnych, najwyższa to 120 zł, ale były tam zawsze dokumenty: dowód osobisty, prawo jazdy, dowód rejestracyjny, książeczka ubezpieczeniowa.

W poniedziałek o godz. 18 oficer dyżurny Komendy Powiatowej Policji w Jarosławiu otrzymał zgłoszenie o kradzieży torebki, jakiś czas później otrzymał kolejne zgłoszenie. Obie kradzieże miały miejsce w okolicach dworca PKP. Wzmoczone siły policji i jarosławskiej straży miejskiej patrolowały teren wokół dworca i sklepów przy ul. Pruchnickiej. O godzinie 20.20 policjanci w bezpośrednim pościgu dogonili dwóch młodych mężczyzn. Dwóch kolejnych oczekiwało w samochodzie na ulicy Siemieńskiego, bocznej

Ewa KLAK-ZARZECKA



Jeden z trzech zatrzymanych złodziei w policyjnej izbie zatrzymań.

ulicy Traugutta. Mężczyźni zostali schwytani i zatrzymani w policyjnej izbie zatrzymań w KPP w Jarosławiu. W nocy zostały podjęte czynności wyjaśniające. Na razie jarosławskiej policji udało się powiązać z tą grupą przestępczą cztery kradzieże torebek i szaszetek i dwa rozboje. – Wiele kradzieży mogło nie zostać zgłoszonych, ponieważ ich właściciele nie posiadali w nich dokumentów i pieniędzy. Obecnie prowadzimy postępowanie, które ma to określić. Warto

dodać, że w czasie zatrzymania tylko jeden z czterech młodych mężczyzn był trzeźwy, reszta miała od 0,4 do 1,7 promila zawartości alkoholu w wydychanym powietrzu – informuje rzecznik J. Buć.

Zatrzymani to: Grzegorz K., 21-letni mieszkaniec Cieszacina Wielkiego, Mateusz R., 18-letni mieszkaniec również tej miejscowości oraz bracia: 16-letni Damian L. i 18-letni Paweł L. z Jarosławia.

Ekz

## JAROSŁAW:

## Ponad miesiąc kradł aż wpadł Seryjny włamywacz w areszcie

W ubiegłym tygodniu policjanci z Komendy Powiatowej Policji w Jarosławiu zatrzymali 35-letniego mieszkańca powiatu jarosławskiego, który od ponad miesiąca grasował na terenie Jarosławia włamując się i okradając samochody.

przede wszystkim były to włamania do aut, ale także usiłowania włamań do sklepów. Andrzej S. okradł też z biżuterii i drobnych sum pieniędzy znajomych, u których bywał. Sąd Rejonowy w Jarosławiu zastosował wobec niego środek zapobiegawczy w postaci aresztu tymczasowego.

J.S

## JAROSŁAW, PEŁKINIE, KONIACZÓW:

Trzy osoby ranne, jedna nie żyje

## Piesi bez szans

W środę, 21 listopada, na terenie powiatu jarosławskiego w ciągu kilku godzin zdarzyły się trzy wypadki z udziałem pieszych, w tym jeden ze skutkiem śmiertelnym.

Pierwszy wypadek zdarzył się około godziny 16.30 w Pełkiniach, na drodze krajowej K77, gdzie kierujący fiatem pandą potrącił przechodzącego przez jezdnię 44-letniego mieszkańca tej miejscowości. W wyniku potrącenia pieszy zginął na miejscu. Kilkanaście minut później w Jarosławiu na ul. 3 Maja, na przejściu dla pieszych, 24-let-

ni mężczyzna, jadąc audi, potrącił 31-letnią kobietę, mieszkankę Jarosławia, która doznała ogólnych obrażeń ciała i obecnie pozostaje na obserwacji w tutejszym szpitalu. W tym przypadku winny był kierowca, który nie zachował szczególnej ostrożności w obrębie przejścia dla pieszych.

Do trzeciego wypadku doszło kilka minut po godzinie 19 w Koniaczu. Według wstępnych ustaleń 47-letni mieszkaniec tej miejscowości, przechodząc na drugą stronę drogi pomiędzy jadącymi pojazdami, niespodziewanie wtargnął pod fiata uno, którym

kierowała 50-letnia mieszkanka Horyńca Zdroju. W wyniku potrącenia mężczyzna doznał stłuczenia głowy i skrzywienia nogi. Ogólnych obrażeń doznała również pasażerka fiata. Obydwie osoby poszkodowane zostały przewiezione do szpitala w Jarosławiu, gdzie pozostają na leczeniu.

Kierowcy! Szybko zapadający zmrok i nie najlepsze warunki na drogach utrudniają jazdę. Zwłaszcza szczególną uwagę na pieszych. Oni w konfrontacji nawet z niezbyt rozpędzonym autem nie mają szans.

J.S

„Zrzuć swą troskę na Pana, a On cię podtrzyma (...)”. (Ps. 55,23)

Koleżance Monice Maciewicz wyraziły głębokiego współczucia z powodu śmierci

**OJCA**

składają:

dyrekcja, nauczyciele i pracownicy

II Liceum Ogólnokształcącego im. Kazimierza Morawskiego

45760

„(...) chronię się pod cień Twoich skrzydeł, aż przejdzie kłeska”. (Ps. 57,2)

Monice Maciewicz i Rodzina wyraziły szczerego współczucia z powodu śmierci

**OJCA**

**Romana HYJKA**

składają

Anita i Grzegorz Szpytowie z Rodziną

45725

## ZYCIE TYGODNIK WOJEWÓDZTWA PODKARPACKIEGO

NAKŁAD: 17 100



WYDAWCA: „Ziemia Przemyska” Spółka z o.o., ul. Barska 15, 37-700 Przemyśl. Prezes Wojciech Mikuta. Członek Zarządu Andrzej Gwiazdoń. Redaguje zespół: redaktor naczelny Artur Wilgucki, adiustacja tekstów Urszula Gieło. PRZEMYŚL: Redakcja: 37-700 Przemyśl, ul. Barska 15; tel.: (0-16) 6702200, 6703041, 6703042, faks: 6707384. Biuro reklam i ogłoszeń: Monika Kukurska. Dyrektor do spraw marketingu: Joanna Olech. JAROSŁAW: Redakcja, biuro reklam i ogłoszeń: 37-500 Jarosław, ul. Jana Pawła II 10; tel.: 6241750, 6241751, faks: 6241752. Redaktor prowadzący Ewa Klak-Zarzecka. Sport: Mariusz Godos. Dział techniczny: kierownik Mariusz Kościuk. Redakcja nie zwraca materiałów niezamówionych oraz zastrzega sobie prawo adiustacji. Poglądy prezentowane w publikowanych materiałach nie zawsze są zgodne z poglądami redakcji. Redakcja nie odpowiada za treść ogłoszeń, ponadto zastrzega sobie prawo odmowy druku ogłoszeń niezgodnych z linią programową gazety. Druk: Echo Media sp. z o.o. Prenumeratę tygodnika Zycie Podkarpackie przyjmują jednostki RUCH SA oraz Poczta. E-mail: redakcja@zycie.pl

Oddział Polskiego Towarzystwa Turystyczno-Krajoznawczego im. dr. Mieczysława Orłowicza w Przemyślu składa głębokie wyrazy współczucia kol. Ryszardowi Józwickowi z powodu śmierci

**MATKI**

45761

Wyrazy głębokiego współczucia koledze Maciejowi Kowalowi z powodu śmierci

**OJCA**

składają

Dyrekcja i współpracownicy

INVEST BANK SA z Oddziału Regionalnego i Operacyjnego w Przemyślu

45715

Słowa wsparcia i wyrazy głębokiego współczucia Pani MAŁGORZACIE JAGUSTYN z powodu śmierci

**OJCA**

składają

Dyrekcja, Nauczyciele oraz Pracownicy Szkoły Podstawowej nr 11 w Przemyślu

45708

**LUBACZÓW:** Lekarze z oddziału terenowego Ogólnopolskiego Związku Zawodowego Lekarzy zarzucają dyrektorowi SP ZOZ Witoldowi Gimlewiczowi niewywiązywanie się z obietnic

# Konflikt odżył na nowo

Na początku listopada lubaczowscy lekarze wystosowali pismo do starosty powiatu lubaczowskiego Józefa Michalika, w którym zarzucają dyrektorowi miejscowego zakładu opieki zdrowotnej Witoldowi Gimlewiczowi niewywiązywanie się z obietnic zawartych w porozumieniu podpisanym 8 października, które zakończyło protest lekarzy. Kilka dni później dyrektor odparł ich zarzuty.

Lekarze zarzucają w piśmie dyrekcji przede wszystkim fakt, że większość z protestujących nie została zatrudniona na zasadach zawartych w punkcie 1. porozumienia („dyrektor zobowiązuje się do zatrudnienia w formie umowy o pracę zawartej na czas nieokreślony wszystkich protestujących lekarzy na dotychczas zajmowanych stanowiskach”). Ordynatorzy oddziałów zostali zatrudnieni na stanowiskach osób pełniących obowiązki ordynatorów do czasu rozstrzygnięcia konkursów. Część lekarzy dostała do podpisania umowy o pracę w zmniejszonym wymiarze etatu. Zdaniem parafujących pismo, dyrekcja bezpodstawnie utrudnia również młodszy asystentom wycofywanie wypowiedzeń, złożonych przez nich we wrześniu br. jako wyraz poparcia dla strajku lekarzy. Poza tym, dyrekcja uniemożliwiła wprowadzenie od 1 listopada br. dyżurów kontraktowych w szpitalu i pomocy doraźnej, czym naraża zakład na straty



W październiku wydawało się, że konflikt w SP ZOZ w Lubaczowie został zażegnany. Teraz nastąpiła jego reaktywacja.

finansowe. Jest to – ich zdaniem – złamanie punktu 5. („świadczanie usług zdrowotnych przez lekarzy w godzinach od 15 do 7.25 w dni powszednie oraz dni wolne od pracy, niedziele i święta wykonywana będzie od 1 listopada 2007 r. na podstawie zawartych umów kontraktowych”) zawartego porozumienia, po raz kolejny świadczące o braku dobrej woli dyrekcji.

Zdaniem lekarzy, zaproponowane przez dyrekcję finansowanie

podwyżki wynagrodzenia zasadniczego lekarzy o 800 zł – zmniejszy drastycznie pulę pieniędzy przeznaczonych na podwyżki dla pozostałych pracowników lubaczowskiego SP ZOZ. To oznacza finansowanie podwyżki dla lekarzy przez... wszystkich pracowników, a nie z środków uzyskanych z realizacji kontraktu między SP ZOZ w Lubaczowie a rzeszowskim oddziałem NFZ. Takie rozwiązanie jest przyczyną wielu konfliktów między le-

karzami a pozostałymi grupami zawodowymi.

## Dyrektor kategorycznie zaprzecza

Z zarzutami lekarzy zdecydowanie nie zgadza się dyrektor lubaczowskiego SP ZOZ Witold Gimlewicz. 12 listopada odpowiedział na nie, także pisemnie. Dyrektor twierdzi, że na 16 lekarzy zatrudnionych w październiku br., 10 zostało zatrudnionych na identycznych warunkach, zarówno jeśli chodzi o finanse, jak i zajmowane stanowisko. Trzech pozostałych lekarzy na identycznych warunkach finansowych, nieznacznej zmianie natomiast uległo ich stanowisko „ordynatora” na „p.o. ordynatora”. Pozostałym trzem lekarzom zmniejszony został wymiar czasu pracy o 1/5 etatu, ale za ich zgodą.

Żadna zła wola – zdaniem dyrekcji – nie była wynikiem odrzucenia oferty na dyżury kontraktowe na oddziałach szpitala i pomocy doraźnej. Powodem były proponowane stawki za godzinę dyżuru w wysokości 40 i 41 zł bez względu na stopień specjalizacji. Takich stawek godzinowych za dyżur nie płaci żaden szpital na Podkarpaciu. I to właśnie przyjęcie tej oferty, a nie jej odrzucenie, jak sugerują lekarze, narażyłoby zakład na straty finansowe.

„Zaproponowane przeze mnie finansowanie podwyżki wynagrodzenia zasadniczego o 800 zł (...) w ogóle nie zmniejszy puli pieniędzy

ARCHITEKTURA  
I WNĘTRZA  
OŚWIETLENIE  
WYKONAWSTWO  
DORADZTWO  
**KLS**  
projekt  
tel. kom. 0601-414-361  
e-mail: klsprojekt@wp.pl

41720

abm WYPOSAŻENIE  
BIURA I SKLEPU  
Przemysł,  
ul. Zyplikiewicza 9  
tel. 016/ 678 85 51  
[www.abm.eu](http://www.abm.eu)

44330

przeznaczonych na podwyżki dla pozostałych pracowników SP ZOZ. Dlatego, że 43-procentowy dodatek dla nich w znacznej części będzie finansowany ze środków bieżących (tzn. wynikających z realizacji kontraktów z NFZ – przyp. MG). Nie ma żadnych konfliktów pomiędzy lekarzami a innymi grupami zawodowymi, ponieważ wszyscy o sposobie finansowania 43-procentowego dodatku już wiedzą. Nie wiem, dlaczego wiedza ta nie dotarła do lekarzy. Dowodem na to jest zaakceptowanie Regulaminu podziału środków finansowych przez wszystkich przedstawicieli związków zawodowych, oprócz lekarskiego (...)” – wyjaśnił wątpliwości związkowców dotyczące drastycznego zmniejszenia puli pieniędzy przeznaczonych na podwyżki dla pozostałych pracowników SP ZOZ W. Gimlewicz.

MG

**PRZEMYŚL:** Kolejny czat z prezydentem – tym razem monotematyczny, bo poświęcony poszerzeniu granic miasta

## Dlaczego tak mało?



Można przypuszczać, że internauci, którzy czatowali z Robertem Chomą w środę, 21 bm., to z reguły ludzie młodzi i mieszkający w mieście. Większość z ich bowiem, sądząc po zadawanych pytaniach, okazała się zwolennikami powiększania Przemysła.

Niektórzy nawet dziwili się, dlaczego planowane poszerzenie jest tak skromne (po przyłączeniu wytypowanych sołectw lic-

ba mieszkańców miasta wrośnie zaledwie o 7 – 8 tys. osób, więc do magicznych 100 tys. wciąż będzie daleko). Inni z kolei dziwili się, że miasto nie składa sąsiadom z zażądanych konkretnych propozycji. Tu Robert Choma odpowiedział, że czeka na to, by to przyłączone wioski wyraziły swoje najpilniejsze potrzeby. Internauci uznali, że opór przeciwko poszerzeniu, jaki widać choćby w trakcie spotkań w poszczególnych wsiach, jest „typową, zaściankową walką o miedzę”. Wyrazili też ubolewanie, że w spotkaniach tych biorą udział głównie ludzie starsi, z natury niechętni wszelkim zmianom, podczas gdy młodzi – zdaniem uczestników czatu – na pewno są za rozwojem. Niektórzy jednak nie byli zadowoleni z odpowiedzi prezydenta, zarzucając mu, że stosuje uniki: „I stało się jak zwykle – żadnego konkretnego pytania, żadnej konkretnej odpowiedzi, tylko słowa: rozumiemy, staramy się, analizujemy itp. Jednym słowem czat wybiórczy, nie chcę powiedzieć, że cenzurowany, ale kolejna stracona godzina...”.

(o)

**PRZEMYŚL:** W jakiej kondycji miejskie spółki kończą bieżący rok

## Kto na plusie, kto na minusie?

Zyski są, ale raczej niewielkie. Podrożeją śmieci i woda.

Hala (zarządzająca tzw. ruskim bazarkiem i prowadząca punkt gastronomiczny na stoku) wciąż spona długi (za niepłacone media), ale jest na dobrej drodze: z około 800 tysięcy zostało jej jeszcze około 250. Mimo to bieżący rok spółka planuje zamknąć zyskiem w wysokości około 200 tys. zł.

Pierwszy raz od kilku lat zysk – w wysokości nie mniejszej niż 130 tys. zł – planuje też MZK. Stało się tak, między innymi dzięki ograniczeniu kosztów, racjonalizacji zatrudnienia i większym wpływom ze sprzedaży biletów.

PGM też planuje zysk, który szefostwo spółki określa enigmatycznie jako „niewielki”, co przełożone na konkrety ma oznaczać „naście” tysięcy złotych. Co ciekawe – w przyszłym roku PGM ma zamiar zbudować blok z mieszkaniami na sprzedaż i ma to być interes, który sprawi, że zysk za 2008 r. będzie większy.

PGK (bez trzech udziałów już w całości spółka miejska), planuje zysk w wysokości 200 tys. zł. W planach spółka ma przejęcie rynku śmieciowego od PGM, gdzie działalność ta jest poboczna. I tu zła wiadomość: drastycznie wzrosła tzw. opłata marszałkowska (za złożenie tony śmieci na wysypisku płaciło się do tej pory 17 zł, a od nowego roku ma to być kwota aż 75 zł!). Dla zwykłych śmiecielników oznacza to nieunikniony wzrost opłat za wywóz śmieci.

MPEC ma wyniki sinusoidalne z natury: gdy jest zimno i firma grzeje – zyski, gdy jest ciepło – minus na koncie. Ten rok, jeśli grudzień będzie mroźny, spółka może zamknąć niewielkim zyskiem, jeśli zaś będzie ciepło – stratą, którą nadrobi w chłodniejszych miesiącach.

PWiK też ma mieć niewielki zysk, ale z racji przejęcia w użytkowanie nowej oczyszczalni, a także kilku remontów starej kanalizacji, znacznie wzrosły koszty firmy. Skutek: planowana na 2008 rok podwyżka cen za odprowadzenie ścieków.



**MAREK MAZUR**, pełnomocnik prezydenta miasta ds. miejskich spółek: – Moim zdaniem ogólna kondycja spółek nie jest zła, ocenilibym ją na czwórkę. Na uwagę zasługuje MZK, gdzie po raz pierwszy od kilku lat pojawia się zysk, przy czym pamiętać należy, że spółka ta prowadzi z natury niedochodową działalność.

TBS też planuje niewielki zysk, około 20 tys. zł. Nie planuje jednak na przyszły rok budowy TBS-owskich bloków, bo zasady finansowania tego rodzaju inwestycji stały się nieopłacalne. Zamiast tego spółka chce budować zwykle mieszkania na sprzedaż.

(o)

Lukasz MENDYCHOWSKI

ŻYCIE PODKARPACKIE 28 LISTOPADA 2007



Hubert LEWKOWICZ

Czy ufa pan nowemu rządowi?

**RYSZARD KUZIO:** – Na razie ufam, choć jeszcze niczego nie dokonał. Od tego rządu oczekuję, że teraz będzie spokojniej, normalnie. Polityka niech pozostanie w gabinetach, a my powinniśmy mieć spokój.

(lew)

## W SKRÓCIE

**JAROSŁAW:  
NOWY KONSUL  
ODWIEDZIŁ MIASTO**

Nowy konsul generalny Ukrainy w Lublinie **Oleh Horbenko**, po czterech dniach swojego urzędowania, przybył z oficjalną wizytą do Jarosławia. Burmistrza **Andrzeja Wyczawskiego** odwiedził w towarzystwie konsula generalnego urzędującego w Krakowie **Mychajła Brodowicza** oraz sekretarza generalnego Klubu Konsulów, a zarazem radnego rady miasta Jarosławia **Stanisława Machały**. Burmistrz zaprezentował nowemu konsulowi potencjał gospodarczy i kulturowy miasta, omówił współpracę z ukraińskimi miastami Użgorodem i Jaworowem. – Rozmowy dotyczyły także wspólnych korzeni Polaków mieszkających na Ukrainie i ich możliwości odwiedzenia rodzin w Polsce. Istnieje realna szansa ułatwienia tych kontaktów w rejonach przygranicznych, a więc tych położonych do 50 kilometrów od granicy – poinformowała nas rzecznik burmistrza **Zofia Krzanowska**. – Goście zwrócili również uwagę na problemy komunikacyjne Jarosławia, dlatego burmistrz przedstawił aktualne zaawansowanie prac przy realizacji przez Generalną Dyрекcyję Dróg Krajowych i Autostrad Oddział w Rzeszowie naszej drogi obwodowej.

Ekz

**PRZEWORSK:  
WIECZOROWY  
JĘZYK ANGIELSKI**

Nauczycielskie Kolegium Języków Obcych w Przeworsku otwiera od 4 lutego studia w systemie wieczorowym na kierunku język angielski. Wszelkie niezbędne informacje można uzyskać w sekretariacie NKJO (ul. Gimnazjalna 35, tel. 648 71 82, e-mail: sekretarz@nkjo.przeworsk.pl). Nauczycielskie Kolegium Języków Obcych w Przeworsku istnieje od 2004 roku. Kształci nauczycieli języka angielskiego i niemieckiego. Dotąd studia prowadzone były w systemie dziennym. Teraz kierunek język angielski prowadzony będzie także wieczorowo.

(lew)

Platforma Obywatelska chce zlikwidować straże miejskie

**Będziemy mieli szeryfa?!**

Nowy projekt, przygotowywany przez polityków i ekspertów PO, zakłada, że lokalni policjanci – podobnie jak w modelu amerykańskim – pełniliby rolę szeryfów dbających o porządek i bezpieczeństwo. Ściganiem groźnych przestępców zajmowałaby się policja ogólnokrajowa. Aby tak się stało, miejscy strażnicy muszą mieć większe uprawnienia.

Zapowiedzi zreformowania straży miejskich pojawiały się przed wyborami. Pomysłodawcy uważają, że straże nie mają dzisiaj odpowiednich kompetencji i dlatego pozbawione są możliwości skutecznego działania. Strażnicy nie mogą dokonywać rewizji, aresztowań czy zatrzymywać samochodów w każdej sytuacji. Bez munduru nie mogą interweniować na ulicy. Pomysły PO zmierzają do przekształcenia straży w lokalne policje o szerszych uprawnieniach. To, ich zdaniem, dobra tendencja, przetestowana w krajach Europy Zachodniej. Miejscy policjanci dbaliby o bezpieczeństwo na ulicach, a od pracy biurowej odciążiliby ich cywile.

**Ostrożni strażnicy**

Sami strażnicy miejscy są bardzo ostrożni co do tego pomysłu. Przede wszystkim dlatego, że nie bardzo wierzą w zwiększenie ich uprawnień. Uważają, iż nadal zajmować się będą głównie wykroczeniami, a do tego dojdą drobne przestępstwa. Jeśli jednak mieliby zostać preistoczeni w policję



archiwum

**Komendant Straży Miejskiej w Przemyślu Jan Geneja odnosi się sceptycznie do pomysłu stania się... szeryfem.**

municipalną, to chcieliby przede wszystkim dodatków do pensji (na przykład tzw. mundurówki) i prawa do wcześniejszych emerytur, które mają funkcjonariusze innych służb mundurowych.

Policja prewencyjna nie byłaby finansowana z budżetu państwa, lecz z kasy samorządów. I to one miałyby obowiązek zapewnienia lokali na komisariaty czy paliwa do radiowozów. Komendantów powoływałby starosta powiatu po konsultacji z komendantem wojewódzkim policji państwowej.

**Wylewanie dziecka z kąpielą**

Komendant Straży Miejskiej w Przemyślu Jan Geneja nie jest

do tego pomysłu przekonany. – Uważam, że najlepszym rozwiązaniem byłoby zreformowanie tego, co jest, a nie wylewanie niczym dziecka z kąpielą. Zreformować, znaczy sprawić, abyśmy mieli większy dostęp do bazy danych, abyśmy zostali wyposażeni w sprzęt specjalistyczny, aby doszło wreszcie do rozbudowy sieci monitoringu wizyjnego – wylicza. – Choć nie jestem zwolennikiem dodawania uprawnień, które potem będą kulały, ale kilka spraw należałoby uregulować. Choćby kontrola ruchu drogowego. My dysponujemy samochodami, którymi tylko można się przemieszczać z miejsca na miejsce. Nie ma mowy o jakimkolwiek pościgu. Paradoxem jest na przykład fakt, że mamy w zakresie obowiązków kontrolę zakładów, w których mogą pracować osoby na czarno, a nie mamy dostępu do kontroli meldunkowej. Inny przykład: możemy mieć broń palną, ale używać jej możemy w tylko w dwóch przypadkach: podczas pilnowania obiektów i przy konwojowaniu dokumentów i pieniędzy na potrzeby danej gminy. W nowych strukturach powinniśmy zapewnić bezpieczeństwo, ale także dbać o swoje. Mogę się założyć, że policjanci nie chcieliby robić tego, co my, czyli na przykład wyłapywanie psów czy egzekwowanie czystości w miejscach publicznych.

MG

PRZEMYŚL: Strażnicy miejscy fotografują źle zaparkowane auta

**Już nie zakładają blokad**

Od kilku miesięcy kierowcy samochodów, które zostały zaparkowane w niedozwolonych miejscach, znajdują za wycieraczkami karteczkę z nakazem zameldowania się w komendzie straży miejskiej.

Kiedyś złośliwi mówili, że przemyscy strażnicy miejscy potrafią zakładać tylko blokadę na koła. Był to w miarę skuteczny sposób na kierowców, którzy zaparkowali swoje samochody w niedozwolonych miejscach. Ale to już dawno przeszło do historii. – Od 2000 roku nie założyliśmy ani jednej blokady. Były skuteczne, ale źle odbierane przez ludzi. Były także problemy z interpretacją przepisów. Blokadę oddaliśmy na złom i od kilku miesięcy mamy nowy sposób na opornych kierowców – mówi komendant Straży Miejskiej w Przemyślu Jan Geneja. – W 2004 roku otrzymaliśmy urządzenia, które rejestrują obraz i powoli zaczęliśmy je wdrażać. Robimy po prostu zdjęcia samochodów źle zaparkowanych i zapraszamy kierowcę na komendę. Nie ma już niepotrzebnych przepychanek czy słownych utareczek. Wszystko jest zarejestrowane. To spełnia swoją rolę. Funkcjonuje u nas referat do spraw wykroczeń, który zajmuje się tymi sprawami. Od wprowadzenia w życie tej formy odnotowaliśmy już kilkaset spraw. Niestawienie się na rozmowę sprawia, że wszczynamy postępowanie wyjaśniające albo oddajemy sprawę do sądu. Ci, co przyjdą, są pouczeni. Ktoś, kto popełnił podobne wykrocze-



Lukasz MENDYCHOWSKI

nie wiele razy, otrzymuje mandat. Z całą stanowczością natomiast strażnicy mają egzekwować przepisy dotyczące zajmowania miejsc parkingowych przeznaczonych dla inwalidów. W takich wypadkach nie ma mowy o pouczeniu. Strażnicy mają obowiązek wysta-

Od 2000 roku przemyscy strażnicy miejscy nie założyli ani jednej blokady na koła.

wić mandat karny – zakończył J. Geneja.

MG

**czysty znaczki bezpieczny**

**AUTO-MYJNIA ATLANTYDA** Przemyśl ul. Mickiewicza 65 oferuje:

Tel. (016) 676 86 80  
0-509 829 770

- MYCIE ELEWACJI
- MYCIE RĘCZNE PIANOWE
- pranie tapicerki
- czyszczenie wnętrza
- mycie silników i podwozi
- pranie dywanów
- wyważanie, wymiana oraz serwis opon
- sprzedaż opon nowych i używanych

**TANIE OPONY**

Promocja: 10. mycie gratis! ZAKUWANIE WEZY CISNIENIOWYCH I HYDRAULICZNYCH

zapraszamy w godzinach od 8.00 do 20.00

36782

## W SKRÓCIE

**JAROSŁAW:  
ZOSTAŃ  
MENEDŻEREM  
ROZWOJU  
LOKALNEGO**

Kim jest menedżer rozwoju lokalnego i kto nim może zostać – tłumaczyli fachowcy z Instytutu Badań nad Demokracją i Przedsiębiorstwem Prywatnym oraz z Biura Konkursu „Gmina Fair Play” podczas szkolenia, jakie odbyło się w Urzędzie Miasta Jarosławia. – Nie chodzi tu o zatrudnianie nowych osób, ale o dostrzeżenie ludzi kreatywnych już pracujących w samorządzie i powierzenie im zadania organizowania procesów rozwojowych. W trakcie dyskusji zastanawiano się nad tym, w jaki sposób urzędnik może zostać menedżerem rozwoju lokalnego – tłumaczy **Zofia Krzanowska**, rzecznik burmistrza Jarosławia. Jak twierdzi, konieczne jest osobiste zaangażowanie, ale też możliwość podnoszenia kwalifikacji i uczestnictwa w szkoleniach. Wykładowcy podkreślali, że w miejscowych społecznościach tkwią uśpione aktywa, które przełożeni muszą uaktywnić poprzez odpowiednią politykę. Jednak, jak podkreślała **Paulina Bąk** z Biura Konkursu „Gminy Fair Play”, pracodawca powinien traktować pracowników w sposób partnerski, gdyż wtedy pracują oni efektywniej i mają większą motywację do kreowania pozytywnego wizerunku swojej instytucji.

Na seminarium „Inwestycje w kapitał ludzki w gminach jako czynnik przyspieszenia rozwoju gospodarczego” zjechali samorządowcy z: Krasnobrodu, Biłgoraja, Brzozowa, Grodziska Dolnego, Dydnia, Jasionicy Rosielnej, Horyńca Zdroju, Przemyśla, Przeworska, Radymna i gminy Jarosław.

Ekz

**TRYŃCZA (powiat przeworski):  
ANDRZEJKI  
U GOSPODYŃ  
WIEJSKICH**

W sali remizy OSP w Tryńczy odbyło się Powiatowe Spotkanie Andrzejkowe Kół Gospodyń Wiejskich działających na terenie powiatu przeworskiego. Organizatorami spotkania były KGW w Tryńczy, ODR Przeworsk i GOK w Tryńczy. W spotkaniu wzięły udział 22 Kół Gospodyń Wiejskich, m.in. z: Maćkówek, Chałupki, Mirocina, Ujeźnej, Urzejowic, Gniewczyny Trynieckiej, Gniewczyny Łańcuckiej, Rudki, Roźniatowa, Dobrej, Gorliczyny (dwa koła), Czerc, Cieplic, Jagielty, Rozborza, Mikulic, Białobok, Ubieszyna, Grzęski, Jawornika Polskiego i Pigan. Spotkanie uświetniły występy zespołów artystycznych: „Spiewające Zośki” z Gniewczyny Łańcuckiej, Kapeli Ludowej z Gniewczyny, Zespołu „Piganeczki” z Pigan oraz grup kabaretowych z Czerc, Białobok i Pigan. Dodatkową atrakcją spotkania były wróżby andrzejkowe, które prowadziła „wróżka – czarodziejka”. Uczestnicy spotkania mogli poznać swoją przyszłość z kryształowej kuli, losowali kartki z wróżbami i przepowiedniami, a także odczytywali wróżby z lanego wosku. Na zakończenie odbyła się zabawa taneczna przy muzyce ludowej granej przez Kapelę Ludową z Gniewczyny.

MSZ

## SYGNAŁY

## HERMANOWICE

## Oby nie doszło do nieszczęścia

– W naszej miejscowości nie ma przystanku autobusowego z prawdziwego zdarzenia i od dawna już obserwuję, jak dzieci dojeżdżające do szkoły i czekające na autobus, w przypadku złej pogody, próbują się skryć w walącym się budynku po byłej świetlicy. To raczej mało bezpieczne, zważając na jego obecny stan, dlatego boję się, że może tu dojść kiedyś do jakiegoś nieszczęścia. Czy naprawdę nie dałoby się tu postawić jakiegoś przystanku z zadaszeniem, by dzieciaki nie musiały uciekać się do takich rozwiązań – pyta zatroskana mieszkanka Hermanowic.

## PRZEMYSŁ

## Wycięli zdrowe drzewka

– Ostatnio byłem świadkiem, jak na osiedlu Rogozińskiego (blok numer 15) ścięto duże drzewko iglaste i wierzbę. Z tego co wiem, były to zdrowe drzewka i rosły tu już jakieś 10 lat. Komu więc przeszkadzały, że musiano się ich pozbyć. Szkoda mi tych drzew, bo w końcu zielen na osiedlu to dla mieszkańców coraz częściej już prawie rytas, a tu wycina się jeszcze drzewka, których już między blokami coraz mniej – mówi mieszkaniak miasta.

## Po ciemku i jeszcze w mokrym odzieniu

– Na odcinku Jasińskiego – Batorego, do tak zwanej krzyżówki, jak dotąd nie ma chodnika i mieszkający w tej okolicy muszą chodzić do domu poboczem. Nie ma też należytego oświetlenia, więc idzie się po ciemku. Biorąc pod uwagę obecną porę roku i fakt, że co jakiś czas na jezdniach i poboczach tworzą się kałuże, nie da się tedy przejść, nie będąc ochlapanym przez przejeżdżające auto. Do kierowcy pojazdu też nie ma co mieć zbyt wielkich pretensji, bo w tej ciemnicy mógł po prostu nie dostrzec przechodnia. A przecież wszystko to odbywa się w granicach miasta. Czy naprawdę nie można tu położyć kawałka chodnika i oświetlić ten odcinek? – pyta poirytowany mieszkaniak Przemysła.

## JAROSŁAW

## Mogą puścić nerwy

– Nie tak dawno byłem zmuszona skorzystać z pomocy lekarza dyżurującego w Rejonowej Przychodni numer 1 przy ulicy Kraszewskiego. Dyżury lekarze pełnią w ramach nocnych i świątecznych dyżurów od godziny 18 do 7 rano w niedzielę i święta. Z pewnością medycy nie robią tego charytatywnie. Niestety, spotkałam się tam z karygodnym wręcz traktowaniem pacjentów. Lekarz, na którego trafiłam, poczuł się urażony tylko dlatego, że ktoś w okienku zapytał, kiedy można spodziewać się... lekarza. Uznał chyba, że nietaktem jest już samo to, że pacjent w ogóle śmiał się pojawić, a o godzinie 18 – to już całkowity brak kultury. Powinniśmy przewidywać, kiedy rozbierze nas lub nasze dzieci choroba i chodzić do lekarzy rodzinnych. Gdyby nie to, że pomocy potrzebowało moje dziecko, z pewnością puściłyby mi nerwy, a tak nie miałam innego wyjścia, jak wysłuchać niegrzecznych uwag dyżurującego lekarza – komentuje zbulwersowana mieszkanka miasta.

Sygnaly przyjmowały: Urszula GIEŁO, Iwona KUSY

Przemysł: (0-16) 670 22 00, 670 30 41, 670 30 42  
Jarosław: (0-16) 624 17 50  
Lubaczów: 602 789 808

PRZEWORSK: Życzymy 200 lat!  
Wiekowy przeworszczanin

Stanisław Mazurek przyjmuje kwiaty od Leszka Kisiela.

W czasie wojny groziło mu śmiertelne niebezpieczeństwo – był zakładnikiem hitlerowców. Przeżył, a niedawno obchodził setne urodziny!

Stanisław Mazurek urodził się 19 listopada 1907 roku w Przeworsku. Prawie całe życie poświęcił uprawie roli. Razem z żoną Anielą za rok obchodzić będą siedemdziesięciolecie związku małżeńskiego. W czasie okupacji Stanisław Mazurek przez pół roku był zakładnikiem i zginąłby z rąk hitlerowskich w razie śmierci jakiegoś Niemca.

Pomimo tak długiego życia, pan Stanisław cieszy się dobrym zdrowiem. Jeszcze w wieku 80 lat jeździł na motorowerze „Komar”, a całkiem niedawno jeszcze sporo spacerował. Mają z małżonką dwoje dzieci (syna i córkę), czworo wnucząt i czworo prawnucząt. Z okazji setnych urodzin gratulacje sędziemu jubilatowi złożyli m.in.: zastępca burmistrza Przeworska Leszek Kisiel, radny Jan Pawłowski i kierownik USC Bogdan Duliban. Burmistrz Janusz Magoń przekazał wiekowemu mieszkańcowi miasta upominek i list gratulacyjny. (lew)

## PODKARPACIE

Porozmawiamy  
o faktach, na razie to mity

Mirosław Karapyta z PSL wojewodą podkarpackim – nikt tego oficjalnie nie mówi, ale też nikt nie zaprzecza.

Posel PO Tomasz Kulesza z Jarosławia zapytany o kandydaturę mówi: – Poczekajmy. Zobaczmy. Nie zaprzecza jednak, że będzie to Karapyta. Mirosław Karapyta to mieszkaniak powiatu lubaczowskiego, obecnie radny wojewódzki, w poprzedniej kadencji również radny, wicekurator, a później wicemarszałek w zarządzie województwa. Zawodowo pracownik naukowy (dr socjologii) dwóch podkarpackich szkół wyższych: Uniwersytetu Rzeszowskiego i PWSZ w Jarosławiu. Zapytany o swoją kandydaturę mówi: – Porozmawiamy o



Mirosław Karapyta

faktach, na razie to mity. Wiadomo już, że fotel wojewody pod-

karpackiego przypadnie PSL. Dlatego w gronie PSL trwają rozmowy. Moje nazwisko tam pada, ale padają też inne: Kazimierza Surowca, Aleksandra Bentkowskiego czy Bolesława Bujaka.

Podobnie twierdzi poseł Mirosław Kasprzak z PSL: – Kandydaturę z PSL na wojewodę musi zaopiniować prezes Stronictwa, premier desygnuje. A teraz w państwie mamy ważniejszą sprawę, więc musimy jeszcze poczekać – wyjaśnia. Jednak poseł PO Elżbieta Łukacijewska przyznała podczas czwartkowej konferencji prasowej w Rzeszowie, że kandydatem PSL na wojewodę jest M. Karapyta, a stanowiska wicewojewództwa objęliby kandydaci rekomendowani przez PO

Elk

## PRZEMYSŁ: Będą busy zamiast autobusów?

## Po godzinie 17 się nie opłaca

Przemyski MZK poszukuje firm, którym chce zlecić kursy odbywające się po godzinie 17. Dlaczego? Bo wówczas w autobusie jeździ góra 5 – 10 osób. Ich transport bussem będzie dwa razy tańszy niż „smokiem”, a przychody te same.

Prezes MZK Jerzy Uziembło: – Jeszcze dwa lata temu bym czegoś takiego nie zrobił ze względów społecznych, bo to by się wiązało ze zwolnieniami naszych kierowców. Dziś sytuacja jest taka, że kierowców nam brakuje, wie-

lu naszych pracowników jeździ za granicę, bo tam zarobią więcej. Szczerze mówiąc, godzę się na to i zwykle daję roczne bezpłatne urlopy, bo nie jestem w stanie zapłacić im tyle, ile tam zarobią... Tak więc pomysł, żeby zlecić popołudniowe kursy firmom, które mają busy, możemy realizować spokojnie. My busów nie mamy i raczej ich nie kupimy...

Zwycięcą prezesa wynika, że po godz. 17 autobusami, które mają po 30 – 40 miejsc, jeździ co najwyżej 5 – 10 osób. Koszt ich transpor-

tu busem ma być dwa razy tańszy, a przychody takie same.

W przemyskim MZK pojawiła się też inna nowość: bilety z innymi niż do tej pory zabezpieczeniami i z reklamami na odwrocie. Wywołało to wśród pasażerów wątpliwość, czy aby nowe bilety są na pewno prawdziwe. Prezes Jerzy Uziembło uspokaja: – Ważne są te bez reklamy i z reklamą, a te nowe mają dodatkowo specjalne zabezpieczenia przed fałszerstwami.

(o)

PRZEMYSŁ: Uwaga pracodawcy – szansa na zwolnienie  
od podatku od nieruchomości  
Za nowe miejsca pracy

Przemyscy pracodawcy świadczący usługi w 10 zawodach będą zwolnieni z płacenia podatku od nieruchomości. Pod jednym warunkiem: muszą utworzyć nowe miejsca pracy.

Firmy zajmujące się usługami noclegowymi i gastronomicznymi będą mogły korzystać ze zwolnienia pod warunkiem za-inwestowania minimum 100 tys. zł. Czas zwolnienia z podatku od nieruchomości uzależniony jest

od ilości nowych miejsc pracy. Az na trzy lata będą mogły być zwolnione te zakłady, które zatrudnią u siebie 25 osób. Na dwa lata te firmy, które utworzą 10 nowych miejsc pracy, a na rok te, gdy będzie ich minimum 5.

O ulgi i zwolnienia od podatku od nieruchomości mogą się również starać firmy i przedsiębiorstwa świadczące usługi: krawieckie, stolarskie, zegarmistrzowskie, kowalstwa artystycznego, ludwisarstwa, wyrobów

sztuki ludowej, rękodzieła oraz rzemiosła ludowego i artystycznego. Zwolnione z podatku będą budynki lub ich części, w których działalność taka zostanie uruchomiona pierwszy raz. Czas zwolnienia wynosi rok, gdy stworzą co najmniej jedno miejsce pracy, dwa lata przy dwóch miejscach pracy, trzy zaś przy utworzeniu pięciu nowych etatów. Warto więc skorzystać z takiej szansy.

mars

PRZEWORSK: Będą paczki i zabawa  
Mikołaj przychodzi do każdego

Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej w Przeworsku organizuje akcję „Mikołaj przychodzi do każdego”. W jej ramach 5 grudnia odbędzie się impreza integracyjna z grami i konkursami, a każdy z blisko 280 uczestników otrzyma paczkę. W trakcie ostatniej sesji rady miasta samorząd przeznaczył na to 6 tysięcy złotych.

Mikołaj przychodzi do każdego” – to program realizowany w ramach całej Strategii Rozwiązywania Problemów Społecznych. Uczestniczą w nim podopieczni

Środowiskowego Domu Samopomocy, niepełnosprawne dzieci z klas integracyjnych w SP 2, dzieci ze środowisk zagrożonych wykluczeniem społecznym oraz uczniowie ze stowarzyszenia „Promyk” przy SP 1 i uczestnicy Warsztatów Terapii Zajęciowej. – Celem tego programu jest integracja osób niepełnosprawnych i aktywizacja środowiska lokalnego – mówi dyrektor Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Przeworsku Anna Darecka. Dlatego w akcję włączona została młodzież z gimnazjum i szkół ponadgimnazjal-

nych w mieście. Uczniowie będą zbierali fanty, które później posłużą jako nagrody w konkursach. W dobroczynną akcję mogą się także włączyć lokalni przedsiębiorcy.

Impreza odbędzie się 5 grudnia w Miejskim Ośrodku Kultury. Będzie w niej uczestniczyło 276 osób wraz z opiekunami. Każdy z nich otrzyma paczkę. Podczas ostatniej sesji rady miasta (22 listopada) rada miasta przyjęła uchwałę wydziałającą w budżecie MOPS-u 6 tysięcy złotych na ten cel.

(lew)

### PRZEMYSŁ: DZIESIĘCIOLECIE IMIENIA ORŁĄT PRZEMYSKICH

Dziesięć lat temu Hufcowi Ziemi Przemyskiej ZHP nadano imię Orłąt Przemyskich. Rozkaz rozpoczęcia zmierzającej do tego akcji „Bohater” wydała komendant hufca hm. Ewa Leśniak w roku 1996. Komenda hufca opracowała też zadania dla uczniów, harcerzy i instruktorów, których głównym celem było poznanie historii walk w obronie Przemysła. W maju 1996 roku wystąpiono także do Kwatery Głównej o zatwierdzenie projektu sztandaru. Sztandar sfinansowano dzięki rozprawieniu cegiełek: 10 listopada 1997 roku hufiec otrzymał sztandar i imię Orłąt Przemyskich.

(lew)

### JAROSŁAW: CZŁOWIEK CZŁOWIEKOWI

„Na zawsze razem”, „Na ratunek” i „Taniec” to trzy prace nagrodzone w konkursie „Człowiek człowiekowi”, organizowanym przez jarosławskie koło Polskiego Stowarzyszenia na rzecz Osób z Upośledzeniem Umysłowym. Konkurs organizowany jest po raz drugi i po raz drugi swoim patronatem objął go eurodeputowany Andrzej Zapałowski, który w nagrodę dla laureatów sponsoruje wyjazd do Brukseli. W tym roku jury zdecydowało, że pojadą: Tomasz Baron ze Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego w Jarosławiu za pracę „Na zawsze razem”, Marta Maruszak z Warsztatów Terapii Zajęciowej w Stalowej Woli, która przygotowała pracę „Na ratunek” oraz Grzegorz Cwynar z przemyskich Warsztatów za pracę „Taniec”.

Na konkurs plastyczny wpłynęło 80 prac z całego regionu. Jury, które zebrało się w Galerii Przedmiotu, dokonało niełatwego wyboru pod okiem fachowca Damiana Waliczka. Zwycięzcy, podobnie jak w roku poprzednim, wraz ze swymi opiekunami wyjadą do Europarlamentu w czasie ferii zimowych.

Ekz

### JAROSŁAW: MŁODZI KRWIODAWCY

15 listopada w Jarosławiu powstał kolejny klub Honorowych Dawców Krwi PCK. Do coraz liczniejszego grona młodych krwiodawców dołączyli uczniowie Zespołu Szkół Spożywczych, Chemicznych i Ogólnokształcących. Z inicjatywą założenia klubu wystąpiły Agnieszka Bednarz i Hanna Wojciechowska-Kiwior, uczące w tym zespole. Prezesem wybrano Klaudję Potoczny. Funkcję wiceprezesa powierzono Maciejowi Markowskiemu, a sekretarza Paulinie Oronowicz. – Oddając krew można wyobrazić sobie, że ten cenny dar uratuje komuś życie. Dzięki temu ktoś będzie mógł święcić kolejne urodziny, rocznicę, przeżyć kolejne wakacje, noc pod gwiazdami – powiedziała Paulina. Sprawy finansowe klubu spoczęły w rękach Przemysła Koszulapa. Co ciekawe, klub liczący aktualnie 72 osoby, powstał dla uczczenia Dni Honorowego Krwiodawstwa (22 – 26 listopada). Inicjatywę uczniów poparł dyrektor Zespołu Władysław Płoszaj, który zaproponował osobistą pomoc przy organizacji akcji krwiodawstwa w szkole.

mars

### SONDA ŻP

# Czy andrzejkowe wróżby się sprawdzają?

Zabawy andrzejkowe ruszyły już w ubiegłą sobotę, a w najbliższy weekend – kolejne. Będziemy lali wosk i wystawiali buty za drzwi. Ale czy wierzymy w andrzejkowe wróżby? I czy to naprawdę działa?

Lukasz MENDYCHOWSKI (4)



**MARIA I MARIAN GOLDEROWIE:** – Nawet, jeśli działa, to my już nie pamiętamy! Za starzy jesteśmy! A ludzie w takie rzeczy chętnie wierzą... Zresztą, w coś trzeba wierzyć!... >



**< KATARZYNA KAPUSTA:** – Kiedyś w szkole brałam w takim wróżeniu udział, ale traktuję to tylko jako zabawę. Nie jestem przesadna ani zabobonna, jestem racjonalistką.

**JANINA KOPTYŃSKA:** > – Ja wierzę! Dawno temu to się na zabawach andrzejkowych dużo wróżyło! Wosk wylewany był i inne takie. I mi się to sprawdziło: wyszło mi wesele i było wesele!



**^ HENRYKA BŁOŃSKA:** – Przecież to tylko dla żartów się robi, a nie na poważnie... Za dzieciństwa to mi mama kazała przez klucz wosk lać, ale to pierdoły były... Ludzie wierzą, ja nie bardzo... U nas w Przemysku dużo przesądów takich jest... mówią na przykład, że jak człowiek umrze i leży przez niedzielę, to zaraz kogoś zabierze... A jakby pojechać na drugi koniec Polski, to by się z tego śmiali... (o)

**PRZEWORSK:** Lokalna grupa działania ratunkiem dla „Pogórzanina”?

## Sposób na wąskotorówkę

O kłopotach przeworskiej ciuchci informowaliśmy już kilkakrotnie. Niedawno naczelnik wąskotorówki wystosował apel o wspólne dofinansowanie do wszystkich samorządów z gmin, przez które biegnie trasa „Pogórzanina”.

W minionym sezonie turystycznym (maj – wrzesień) ciuchcia przewiozła ponad 10 tysięcy turystów. Jednak tej niewątpliwie atrakcji turystycznej zagrażało w oczy widmo likwidacji. – Trudno jeszcze mówić o przyszłym sezonie. Linia wymaga remontu. Żaden z samorządów nie złożył jeszcze stuprocentowej deklaracji pomocy, a bez tego dalej nie da się funkcjonować. Jeśli tej pomocy nie będzie, to niewykluczone, że będziemy zmuszeni zakończyć działalność – mówił nam we wrześniu naczelnik Władysław Żelazny. Niedługo potem pojawił się list otwarty naczelnika, który apelował do samorządów wszystkich szczebli o pomoc. Nasze informa-

### Wygrajcie kolejkę!

Nikt z miłośników ziemi przeworskiej nie wyobraża sobie chyba, by wiekowa kolej wąskotorowa mogła przestać wozić turystów. Dlatego każdy pomysł na uratowanie przeworskiej ciuchci przed zniknięciem z turystycznej mapy jest cenny i wart pochylecia się nad nim. Rzeczywiście, jest tak, że pora chyba wziąć sprawy w swoje ręce, zamiast czekać na mannę z nieba, tym bardziej, że nie wiadomo, w które niebo patrzeć. Taka czy inna organizacja może sygnąć trochę grosza, ale całej linii nie wyremontuje. Niedługo może okazać się, że w celu przejazdu najbliższej położonej wąskotorówką będziemy musieli pofatygować się w Bieszczady, czy do Nałęczowa. Dlatego mieszkańcy całej ziemi przeworskiej, a zwłaszcza ich wybrańcy – samorządowcy, powinni podejść do sprawy z powagą, by w przyszłym roku nie mówić już o kolejce – jednej z nielicznych prawdziwych atrakcji turystycznych na tym terenie – w czasie przeszłym, a zacząć na niej po prostu zyskiwać.

cje o tych kłopotach zainspirowały Krzysztofa Sobaszka, prezesa Stowarzyszenia na rzecz Rozwoju Przedsiębiorczości i Wspierania Inicjatyw Lokalnych „Pomagając innym – pomagasz sobie”. – Wspólnie ze starostą przeworskim zorganizowaliśmy spotkanie. Naszym zdaniem odpowiednią strukturą do zajęcia się tym tematem jest „lokalna grupa działania”. W momencie zarejestrowania takiej struktury w sądzie, pojawi się szansa na pieniądze na jej działanie. Trzeba wyłonić z przedstawicieli biznesu, samorządów i organizacji pozarządowych grupę ludzi, którzy chcieliby się tym zająć i nadać sprawie bieg – mówi Krzysztof Sobaszek.

Według prezesa Stowarzyszenia na rzecz Rozwoju Przedsiębiorczości i Wspierania Inicjatyw Lokalnych „Pomagając innym – pomagasz sobie” w lokalną grupę działania powinny wejść, oprócz przedsiębiorców i samorządów, wszystkie organizacje z terenu

kilku gmin – stowarzyszenia, koła gospodyń wiejskich itp. – Na trasie kolejki jest kilka przystanków. Niech na każdym z nich swoją działalność promują te podmioty. My, jako stowarzyszenie, także mamy pomysł na zagospodarowanie fragmentu infrastruktury – dodaje K. Sobaszek.

(lew)

– Naszym zdaniem odpowiednią strukturą do zajęcia się tematem kolejki jest lokalna grupa działania – uważa Krzysztof Sobaszek.



Hubert LEWIKOWICZ



BAŃK KORZYŚCI Dla Ciebie

**Teraz naprawdę tani kredyt**

- Oprocentowanie już od 8,95%\*
- Bez zbędnych formalności
- Bez poręczycieli i zabezpieczeń

kredyt gotówkowy

Zapraszamy do Oddziału INVEST-BANK SA  
Przemysł ul. Grunwaldzka 43  
tel. (016) 679-07-51 (2)

\* RRSO wynosi 15,77% dla kredytu na kwotę 10 000 zł na okres 12 miesięcy, dla Klienta stałego - oferta promocyjna obowiązuje do 31.03.2008

## W SKRÓCIE

PRZEMYSŁ:  
EKOLOG  
ROKU 2007

W Zespole Szkół z Oddziałami Integracyjnymi w Przemysłu odbył się regionalny konkurs pod hasłem „Ekolog Roku 2007”, którego organizatorem był przemyski oddział Ligi Ochrony Przyrody. W konkursie udział wzięła szkolna młodzież wszystkich szczebli z czterech powiatów: przemyskiego, jarosławskiego, lubaczowskiego i przemyckiego, która nagrodzona została w dwóch etapach: powiatowym i regionalnym. W tym pierwszym w kategorii szkół podstawowych pierwsze miejsce zajęły ex aequo **Dominika Bartoszek** i **Jolanta Skubisz** (Zespół Państwowych Szkół Muzycznych Przemysł). W kategorii szkół gimnazjalnych zwyciężyła **Aleksandra Durbajto** (Zespół Państwowych Szkół Muzycznych Przemysł), zaś wśród młodzieży ponadgimnazjalnej triumfowali **Bartosz Saldan** i **Jagoda Pietrusiak** (Zespół Państwowych Szkół Muzycznych Przemysł). Zwycięzcami konkursu na etapie regionalnym w wyżej wymienionych kategoriach zostali: **Dominika Kornecka** (Zespół Państwowych Szkół Muzycznych Przemysł), **Justyna Gałuszka** (Gimnazjum Żurawica) i **Solomija Bogusz** (Zespół Szkół Ogólnokształcących nr 2 Przemysł). Nagrody dla laureatów konkursu ufundowali: Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Rzeszowie i Zarząd Oddziału Przemyskiego Ligi Ochrony Przyrody.

MG

**BABICE:** Sobotnie popołudnie długo zapamiętają nie tylko dzieci z babickiej podstawówki, ale i wszyscy mieszkańcy miejscowości – rodziną wieś odwiedził tego dnia noblista Frank Wilczek

# Welcome to Babice!



Od lewej: „odkrywcą” noblisty, dyrektor szkoły w Babicach Piotr Haszczyński, żona noblisty Betsy, sam noblista Frank Wilczek i wujek noblisty Władysław Wilczek. A ten mały szkrab to syn dyrektora – zapewne przyszły noblista...

– Dzisiaj każdy z was, czytając w Internecie o sławnych ludziach, którzy osiągnęli sukces, może sobie powiedzieć: to będę ja! – powiedział Frank Wilczek do babickiej dzieciarni, wpatrzony w noblistę z rozdziawionymi buziąmi.

Dróżka do szkoły usiana bibułkowymi kwiatkami, w środku na ścianach i schodach polskie i amerykańskie proporce, a w sali gimnastycznej, gdzie cała uroczystość ma się za chwilę odbyć, wielki napis: WELCOME TO BABICE! Widać, że dzieci do spotkania z wielkim rodakiem przygotowały się długo i pracowicie. Przygotowany i

przejęty jest też dyrektor szkoły Piotr Haszczyński. W rękę trzyma napisane specjalnie na tę okoliczność po angielsku powitalne przemówienie. Chyba jest też dumny – to głównie dzięki jego staraniom dziś szkołę odwiedzi prawdziwy noblista. Ba, to dzięki jego żmudnej pracy nad drzewem genealogicznym gości wiadomo, że właśnie stąd noblista pochodzi! Sam Frank Wilczek, rozpoczynając przed kilku laty poszukiwania korzeni, wiedział jedynie, że babcia urodziła się w jakichś Babicach, ale w których – z istniejących w Polsce kilkunastu – nie miał błędnego pojęcia...

Uczniowie witają noblistę bukiętami kwiatów i wiązką angielskich piosenek. Frank Wilczek uśmiecha się promiennie, uśmiechy i uściski dłoni rozdaje też żona noblisty Betsy – informatyk, dziennikarka i znana bloggerka.

## Wzruszony wujek

Ale najbardziej wzruszony jest chyba wujek Franka Wilczka, Władysław (syn Franciszki Zybury, babci noblisty, która chodziła tutaj do szkoły). Kiedy chór zmie-



Szkolny chór przygotował na tę okoliczność angielszczyzny repertuar.

**FRANK WILCZEK** ma 56 lat. Urodził się w Nowym Jorku. Jest profesorem słynnego Massachusetts Institute of Technology – prestiżowej amerykańskiej uczelni o rekordowej liczbie noblistów i patentów. Nobla w dziedzinie fizyki dostał w 2004 roku za pracę nad wzajemnymi oddziaływaniami kwarków, najbardziej elementarnych składników materii. Podczas niedawnej wizyty w Polsce wygłosił wykład w Instytucie Fizyki Teoretycznej Uniwersytetu Wrocławskiego. Noblista gościł też w Krakowie, gdzie odebrał dyplom członka Polskiej Akademii Umiejętności. Frank Wilczek nie mówi po polsku, ale pamięta niektóre polskie piosenki i pierogi.

nia repertuar na polskojęzyczny i w sali zaczyna rozbrzmiewać ludowa klasyka, wujek ukradkiem ociera łezkę...

Frank Wilczek, proszony, by wręczył uczniom szkoły dyplomy za udział w konkursach, każdemu zwycięzcy gratuluje osobście. Bawi się przy tym setnie, bo wszystkie konkurencje – plastyczna, poetycka, konkurs wiedzy – dotyczyły jego osoby. Kiedy wszyscy uczestnicy imprezy przechodzą na pięterko – niespodzianka! Nad pracownią fizyki portret noblisty (pierwsze miejsce w konkursie) i tablica z napisem: sala imienia Franka Wilczka. Uroczystego odstonięcia dokonuje oczywiście gość, wcześniej jednak wszyscy ustawiają się w kolejce: nie mieć z tak wybitnym rodakiem pamiątkowego zdjęcia to grzech!

Jest jeszcze wystawa *Szkoła starej daty*, a na niej – uwaga! – szkolne świadectwo babci Franka, Franciszki Zybury. Z góry na dół same piątki, co noblista przyjmuje z wyraźną satysfakcją. Na koniec i gość wygłasza przemówienie: o tym, w jakich ciężkich czasach żyła babcia, jak trudna była decyzja o wyjeździe za chlebem i pierwsze lata na emigracji, o jej sile i determinacji, dzięki której rodzina zawsze trzymała się razem. O sobie i swoim sukcesie noblista mówi niewiele, ale zwracając się do dzieci, podkreśla: – Dzisiaj każdy z was, czytając w Internecie o sławnych ludziach, którym się powiodło, może sobie powiedzieć: to będę ja! I uwierzcie, że nie ma żadnych przeszkód, żeby tak się stało!...

(o)

**BANK POLSKIEJ SPÓŁDZIELCZOŚCI**  
S P Ó Ł K A A K C Y J N A

oferuje:

- **kredyt „Szybka Gotówka na święta”**  
oprocentowanie 6,90%\*
- **Lokata terminowa 12-miesięczna 4,55%\***

Zapraszamy do naszych placówek /\*szczegóły  
Oddział Przemysł, ul. Mickiewicza 28, tel. 016/675 17 30  
Filia we Fredropolu, Fredropol 15, tel. 016/671 98 91

45549

Auto-Gaz Auto-Gaz Auto-Gaz Auto-Gaz Auto-Gaz Auto-Gaz

**Już mamy LPG!**  
gaz do tankowania samochodów

Stacja paliw BP, Przemysł, ul. Sportowa 15  
(k. Centrum Handlowego Billa)

**PROMOCJA**

**ZAPRASZAMY**

45311

**LUBACZÓW:** Pijany celnik wjechał w policyjny radiowóz

## Nie zauważył radiowozu

Piątek, 23 listopada. Godz. 22.40. Ulicą Wyszyńskiego w Lubaczowie jechał oznakowany radiowóz, volkswagen transporter.

W pewnym momencie policjanci, których zadaniem było patrolowanie miasta poczuli potężne uderzenie z tyłu. Zatrzymali się i wysiedli. Wtedy okazało się, że wjechał w nich volkswagen passat. Jego kierowca zachowywał się dość dziwnie i można było podejrzewać, że jest pod wpływem alkoholu. Kiedy podano mu alkohol, wydmuchał 2,1 promila. Sprawcą kolizji okazał się

Janusz J., 35-letni mieszkaniec Lubaczowa (jak dowiedzieliśmy nieoficjalnie funkcjonariusz celný). Został zatrzymany do wytrzeźwienia w policyjnej izbie zatrzymań i następnego dnia, w tzw. trybie przyspieszonym stanął przed Sądem Rejonowym w Lubaczowie. Wyrok za jazdę po pijanemu brzmiał – kara grzywny i zakaz prowadzenia pojazdów na dwa lata. Dodatkowo będzie odpowiadał za spowodowanie strat (uszkodzony został radiowóz i auto sprawcy).

J.

Fundacja Wspierania Rozwoju Ziemi Przemyskiej „San” uprzejmie informuje o akcji wydawania gorących bezpłatnych posiłków dla ludzi potrzebujących pomocy, w organizowanej corocznie akcji charytatywnej Fundacji „San”.

Akcja nasza trwać będzie w okresie zimowym od 1.12.2007 r. w każdą sobotę miesiąca od godz. 12.00 na placu Niepodległości w Przemysłu.

Jednocześnie w dniu 1.12.2007 r. od godz. 10.00 do 18.00 Fundacja „San”, współpracując z Podkarpackim Bankiem Żywności w Rzeszowie, przeprowadzi zbiórkę żywności na rzecz osób potrzebujących w ramach ogólnopolskiej akcji „Świąteczna Zbiórka Żywności” w czterech dużych marketach Przemysłu. Z zebranych artykułów spożywczych zostaną przygotowane świąteczne paczki żywnościowe.

45733

**PRZEMYŚL, JAROSLAW,  
PRZEWORSK, LUBACZÓW:**

Włodarze obiecują, my czekamy  
na realizację tych obietnic

## 5 konkretów na półmetek

Mija właśnie pierwszy rok kadencji władz samorządowych. Chcemy dopilnować, by ci, na których oddaliśmy nasze głosy, dotrzymali obietnic z kampanii. Ale nie chcemy rozliczać ich po roku pracy, dlatego zaproponowaliśmy, by złożyli pięć obietnic, które wypełnią

do półmetka kadencji. Poczekamy zatem jeszcze rok i wtedy przyrzemy się, które z deklaracji zostały zrealizowane, a które nie. A oto konkretne zadania, które każdy z włodarzy obiecał wykonać do jesieni 2008 r.



**Robert Choma  
– prezydent Przemyśla**

Robert Choma, prezydent Przemyśla, w ułotce wyborczej złożył kilkadziesiąt obietnic, ale większość z nich to albo kontynuacje zaczętych spraw (jak kompleks sportowo-rekreacyjny) albo – deklaracje trudne do zważenia i zmierzania (np. dotyczące wizerunku miasta w kraju i za granicą). W wielu przypadkach jest też tak, że miasto swój wkład na planowaną inwestycję już ma, ale czeka na nabór wniosków do różnych programów, by zyskać zewnętrzne dofinansowanie, podczas gdy nabór się opóźnia. Mimo to, tam gdzie dał radę, R. Choma złożył obietnicę: to będzie gotowe na półmetek.

**KONKRETY**

1. Rozpocznijmy budowę obwodnicy dla miasta niezależnie od zakresu dofinansowania.
2. Rewitalizacja płyty rynku – w połowie kadencji chciałbym mieć gotową przynajmniej dokumentację, niewykluczone też, że ruszą wówczas pierwsze prace.
3. Budownictwo mieszkaniowe w ramach TBS – mamy już oddany budynek szpitalny przy Wysockiego, a do końca 2008 roku przy ulicy Herburtów zbudujemy przynajmniej jeden, a może i dwa bloki socjalne.
4. Remonty i rozbudowy: rewitalizacja Kopca z budową amfiteatru już jest na ukończeniu, remont małej obwodnicy skończony, teraz kończymy Grunwaldzką, rynna snowboardowa na stoku – gotowa, kilka zabytkowych kamienic i szkół już mamy wyremontowanych, gotowi jesteśmy do remontu kolejnych, ale nie wiemy, jakie będzie konserwatorskie dofinansowanie na przyszły rok.

5. Poszerzenie granic miasta: decyzje należą do Rady Ministrów, ja deklaruje dołożyć wszelkich starań, by przekonać do tego ościenne sołectwa i rozwiać ich obawy, a w połowie kadencji sytuacja powinna się przynajmniej wyklarować, gdzie to się udało, a gdzie nie.



**Andrzej Wyczawski  
– burmistrz Jarosławia**

Burmistrzowi Andrzejowi Wyczawskiemu marzy się przeobrazić Jarosław z miasta przemysłowego w turystyczne. Na razie, jak wiemy, nie ma czym przyciągnąć turystów, bo atrakcyjnego miejsca na rozrywkę i wypoczynek po zwiedzaniu zabytków Jarosławia nie może im zapewnić, ale obiecuje, że już na półmetku może co nieco się zmienić.

**KONKRETY**

1. Sala gimnastyczna przy Gimnazjum Publicznym nr 2 w Jarosławiu.
2. Zakończenie wymiany dachu i przygotowanie dokumentacji na modernizację budynku „Sokoła” – siedziby Miejskiego Ośrodka Kultury.
3. Rozpoczęcie remontu kamienicy Attavanti i ulokowanie tam Centrum Informacji Turystycznej (którego na razie w mieście nie ma).
4. Opracowanie projektu technicznego na przebudowę płyty rynku.
5. I to co najważniejsze, zdaniem A. Wyczawskiego, do rozpoczęcia prac przy budowie obwodnicy, czyli zakończenie wykupu wszystkich nieruchomości pod przyszłą drogę obwodową dla Jarosławia.

(ekz)

Cd. str. 9

**PRZEMYŚL:** O prawomocnym wyroku, który nigdy nie został wyegzekwowany

# Posłowi się upiekło!

Posel PiS Marek Kuchciński przez 14 lat nie respektował prawomocnego wyroku sądu...

Na trzy dni przed pierwszymi demokratycznymi wyborami parlamentarnymi w nowej Polsce, 23 października 1991 r., na łamach naszego tygodnika, w specjalnym dodatku wyborczym (nr 43) ukazało się ogłoszenie następującej treści: „Zarząd Wojewódzki Porozumienia Centrum w Przemyślu informuje, że przeciwko Józefowi Kalinowskiemu, kandydatowi do Sejmu, prokuratura prowadzi postępowanie dowodowe”.

Szefem przemyskiego Porozumienia Centrum w tamtym czasie był obecny poseł PiS, były szef klubu parlamentarnego tej partii Marek Kuchciński. Józef Kalinowski zaś startował do Sejmu z listy nieistniejącego już Chrześcijańsko-Demokratycznego Stronnictwa Pracy. Józef Kalinowski: rzeźbiarz, nauczyciel w Liceum Plastycznym w Jarosławiu (obecnie dyrektor tej placówki), działacz pierwszej „Solidarności”, wydawca lokalnej wersji biuletynu *Odnowa*, członek Klubu Inteligencji Katolickiej z wynikiem 850 głosów do Sejmu nie wszedł. Nie udało się to także jego adwersarzowi.

**16 rozpraw**

We wspomnianym ogłoszeniu nie podano żadnych szczegółów. Ani jaka prokuratura prowadzi postępowanie, ani czego ono dotyczy. Nie było ich, bo żadnego postępowania żadna prokuratura przeciwko Józefowi Kalinowskiemu nie prowadziła. Ten postanowił więc oddać sprawę do sądu, która rozpatrywana była przez prawie dwa lata. Odbiło się aż 16 rozpraw, na których M. Kuchciński nie pojawił się ani razu. 9 listopada 1993 r. przed Sądem Okręgowym w Przemyślu zapadł wyrok w tej sprawie. Wyrok skazujący zarząd przemyskiego PC. Sąd uznał, że doszło do naruszenia dóbr osobistych J. Kalinowskiego i nakazał członkom Zarządu Wojewódzkie-

Hubert LEWKOWICZ



Posel PiS Marek Kuchciński mówi, że dyrektora Liceum Plastycznego w Jarosławiu Józefa Kalinowskiego nie zna.

go PC w Przemyślu w tym Markowi Kuchcińskiemu – odwołać „nieprawdziwe zarzuty opublikowane w dodatku wyborczym do tygodnika *Życie Przemyskie* (nr 43 z dnia 23 października 1991 r.) pod adresem powoda Józefa Kalinowskiego”, poprzez umieszczenie na łamach naszego tygodnika stosownego oświadczenia i oddanie pokrzywdzonemu 24 tys. zł tytułem zwrotu kosztów procesu. Nakazał też dokonanie wpłaty na konto Polskiego Czerwonego Krzyża 1 mln zł (przeliczając na dzisiejsze złotówki, 9 tys. zł – przyp. MG). 9 grudnia 1993 r. wyrok się uprawomocnił. W lutym 1994 r. wyrok uzyskał klauzulę wykonalności. Od tej pory rola sądu się skończyła.

**Posel zlekceważył wyrok**

9 listopada br. minęło już 14 lat od ogłoszenia wyroku. Wyroku, który nigdy nie został wykonany. Marek Kuchciński nigdy nie opublikował na łamach naszego tygodnika oświadczenia, odwołującego nieprawdziwe zarzuty w stosunku do J. Kalinowskiego i nigdy nie zapłacił 9 tys. zł. W 2001 r. został posłem i od tego czasu chronił go immunitet.

Józef Kalinowski uważa, że poseł po prostu olał ten wyrok. Oddając sprawę do sądu, miał nadzieję na przeprosiny, które zdjęłyby z niego cięż przestępcy. Od tamtego czasu jest z dala od polityki, a gdy widzi w telewizorze M. Kuchcińskiego, z miejsca wyłącza urządzenie. Kilka miesięcy od uprawomocnienia się wyroku poprosił komornika o wyegzekwowanie należności. Ten jednak zażądał wpłaty z góry 25 procent ściąganej sumy jako opłaty za jego

pracę. Zrezygnował, bo nie miał tylu pieniędzy. W ciągu 14 lat tylko raz stanął oko w oko z posłem Kuchcińskim. Dyrektor jarosławskiego „plastyka” nie wie, czy udawał, że go nie poznaje, czy nie, ale nie ukłonili się sobie.

**Już nic nie musi...**

Posel Kuchciński nie przeprosił i nie zapłacił i już nie musi tego robić. Wyrok po 10 latach uległ przedawnieniu. – Obowiązkiem każdego skazanego jest wywiązanie się z prawomocnego wyroku. Każdy powinien go uszanować. Ten wyrok był z powodztwa cywilnego, więc o jego wyegzekwowanie musiał postarać się powód, składając odpowiedni wniosek o egzekucję komorniczą – mówi rzecznik Sądu Okręgowego w Przemyślu Lucyna Oleszek. – Każde wykonanie wyroku, zarówno w postępowaniu karnym, jak i cywilnym, ulega przedawnieniu. W wypadku tej sprawy nastąpiło przedawnienie po upływie 10 lat. To sprawa, że nie można już dochodzić tego roszczenia – podsumowała L. Oleszek.

**Ja tego pana nie znam**

Zapytaliśmy posła M. Kuchcińskiego, dlaczego nie wywiązał się z prawomocnego wyroku, dlaczego go nie uszanował. Odpowiedział bardzo lapidarnie: – Tę sprawę pozostawiam adwokatom. Nie złożyłem odwołania od wyroku ze względów technicznych. Ja tego pana w ogóle nie znam. Ubolewam, że dziennikarze zajmują się jeszcze tą sprawą, że ich to tak interesuje. Jest przecież tyle ważniejszych spraw.

Mariusz GODOS

**LOŻA SZYDERGÓW**  
niedługo otwarcie





**PRZEMYŚL, JAROSLAW,  
PRZEWORSK, LUBACZÓW:**

Włodarze obiecują, my czekamy  
na realizację tych obietnic

# 5 konkretów na półmetek

Cd. ze str. 8



**Jerzy Zając  
– burmistrz Lubaczowa**

Burmistrz Lubaczowa Jerzy Zając chciałby na półmetku kadencji załatwić kilka spraw ważnych dla miasta. Wiele zamierzeń inwestycyjnych miasta na najbliższy rok i do końca kadencji jest budowanych na graniczącej z pewnością nadziei na uzyskanie wsparcia z funduszy unijnych. Teraz liczyć się powinna jakość składanych wniosków oraz wiara, że przy ich rozpatrywaniu liczyć się będą wyłącznie kryteria merytoryczne, a nie polityczne sympatie decydentów.

**KONKRETY**

**1.** Na wiosnę przyszłego roku powinno zakończyć się ważne dla miasta zadanie inwestycyjne – modernizacja stacji uzdatniania wody z ujęcia podziemnego. Dziś w wodzie płynącej w lubaczowskich kranach przekroczone są normy zawartości manganu i żelaza. Ta inwestycja finansowana jest z pożyczki z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska, gdyż do tej pory nie ruszył nabór wniosków do funduszy unijnych (kwota inwestycji ponad 1 milion złotych).

**2.** W przyszłym roku ma ruszyć budowa kanalizacji sanitarnej w starszej części miasta, gdzie dotychczas ścieki podłączone były do kanalizacji deszczowej. Chodzi o ulice Kopernika, Piłsudskiego, Pisaki oraz na nowym osiedlu Mazury II-VI. Wniosek w tej sprawie został złożony wspólnie z gminą Lubaczów jako tzw. „aglomeracja miejska Lubaczów” do Funduszy Norweskich. Ale fundusze te finansują takie przedsięwzięcie, jeśli aglomeracja nie przekracza 20 tys. mieszkańców. Lubaczów z gminą ma 23 tys. Teraz projekt czeka na uruchomienie funduszy regionalnych, gdzie zostanie złożony.

**3.** Rewitalizacja dróg miejskich na osiedlach, gdzie są stare, zniszczone drogi albo utwardzonych dróg nie ma wcale, np. na osiedlu Jana Pawła II, Piastów, Folwarki. Pełną modernizację na-

wierzchni dróg przewiduje się za kilka lat, a jej koszt to około 7 mln złotych.

**4.** Zakończenie kanalizacji deszczowej na osiedlu Przemysłowa.

**5.** Termomodernizacja budynków użyteczności publicznej. W pierwszej kolejności mają zostać wykonane ocieplenia szkół i przedszkoli. Na ten cel zarezerwowano w budżecie odpowiednie środki na wkład własny do projektów unijnych.

Wib



**Janusz Magoń  
– burmistrz Przeworska**

Burmistrz Przeworska, oprócz pięciu konkretnych obietnic zapowiada także, że podejmie działania w celu modernizacji Środowiskowego Domu Pomocy Społecznej oraz powiększenia liczby mieszkań socjalnych w mieście. Kontynuowane mają być prace przy regulacji Mleczki oraz te zmierzające do rozpoczęcia budowy obwodnicy. Część z tych zadań zależy jednak od czynników zewnętrznych. Podobnie jak uruchomienie w Przeworsku wydziału zamiejscowego WSiZ, co było jednym z priorytetów podnoszonych rok temu w czasie kampanii. Do uruchomienia wydziału nie doszło z powodu zbyt małego naboru.

**KONKRETY**

**1.** Przygotujemy dokumentację dotyczącą wniosków na przebudowę ulic: Zytnej, Królowej Jadwigi, Kopernika i osiedla Bembenka.

**2.** Podejmiemy ścisłą współpracę z powiatem w zakresie współfinansowania realizacji modernizacji dróg powiatowych: Misiągiewicza, Wojska Polskiego i Studziańskiej.

**3.** Złożymy wniosek na ogólnodostępny Internet w mieście.

**4.** Przygotujemy dokumentację oraz przeprowadzimy wszystkie procedury łącznie z rozstrzygnięciem przetargu na wykonawcę zadania w zakresie poprawy jakości wody pitnej w mieście.

**5.** Poprawimy dostępność i rozszerzymy bazę treningową na terenie naszego miasta poprzez wybudowanie boiska pokrytego sztuczną trawą.

(lew)

**JASŁO, PRZEMYŚL:** Jeśli sąd uzna byłego dyrektora Izby Celnej w Przemyślu Henryka W. winnym zarzucanego mu czynu, grozi mu do 5 lat pozbawienia wolności

# Czy zamiast w dzika trafił w serce?

Cd. ze str. 1

O tragicznych wydarzeniach, które 22 lutego br. rozegrały się w lasach w okolicach Korczowej, obszernie informowaliśmy w nr. 9 ŻP z 28 lutego. Przypomnijmy: 22 lutego br. oficer dyżurny Komendy Powiatowej Policji w Jarosławiu przyjął zawiadomienie, że przebywający w okolicy Korczowej myśliwy Henryk W., były dyrektor Izby Celnej w Przemyślu, na skrzyżowaniu leśnych dróg znalazł zwłoki mężczyzny. Lekarka, która przyjechała karetką pogotowia, potwierdziła, że mężczyzna nie żyje. Po wstępnych oględzinach stwierdziła, że przyczyną śmierci mógł być zawał serca lub udar mózgu. Wtedy jeszcze nie było wiadomo, kim był zmarły. Przy zwłokach kręcił się pies, który nie chciał dopuścić lekarki ani policjantów do swego pana. Policjanci i prokurator podczas wstępnych oględzin terenu nie stwierdzili żadnych śladów wskazujących na tzw. działanie osób trzecich. Prokurator polecił, aby zwłoki przewieźć do prosektorium w Jarosławiu. Dopiero tam lekarz odkrył na ciele denata ranę postrzałową i wtedy prokurator zarządził sekcję, która miała być wykonana w Zakładzie Medycyny Sądowej w Krakowie. Wtedy już wiadomo było, że zmarły to mieszkaniec Przemyśla, zawodowy żołnierz, chorąży Dariusz Szady, myśliwy, członek Koła Łowieckiego „Ponowa”. Miał 40 lat. W 2006 r. wrócił z misji w Kosowie i wtedy w pobliskim Chotyńcu kupił sobie stary domek, w którym często przebywał. Jak potem powiedziała jego żona, 22 lutego rano mąż wziął psa i wyszedł z domku, mówiąc, że idzie pospacerować po lesie, żeby poszukać poroży.

**Polował na dzika**

Nazajutrz policjanci ustalili, że poprzedniego dnia 59-letni Henryk W., członek Koła Łowieckiego „Rys”, prowadził polowanie indywidualne na dzika w tamtym rejonie (potwierdził to w „książce pobytu na łowisku”), jak również, że oddał jeden niecelny strzał. Ponieważ tamtego dnia nikt w tamtym rejonie nie polował, była to poszlaka wskazująca na sprawcę. W tej sytuacji policjanci próbowali skontaktować się z podejrzewanym, ale ani w domu, ani w miejscu pracy (Urząd Celny w Przemyślu) nie udało się go zastać. Tego samego dnia jednak, około godz. 14 w Komendzie Powiatowej Policji w Jarosławiu zjawił się Hen-



Członkowie rodziny Dariusza Szadego pokazują ślady po kulach.

ryk W. w towarzystwie adwokata i oznajmił, że chce złożyć wyjaśnienia. Potwierdził, że polował w okolicach Korczowej i że strzelił do dzika tylko raz, chybiając. Po przesłuchaniu został mu przedstawiony zarzut nieumyślnego spowodowania śmierci. Został zwolniony po wpłaceniu 10 tys. zł kaucji. Otrzymał zakaz opuszczania kraju.

**Akt oskarżenia jeszcze w tym miesiącu**

Jak już wspomnieliśmy, śledztwo w tej sprawie prowadziła

Prokuratura Rejonowa w Jasle. Trwało ono kilka miesięcy. Jak poinformował zastępcę prokuratora rejonowego w Jasle Kazimierz Łaba, jeszcze w tym miesiącu zostanie sporządzony akt oskarżenia. Proces Henryka W. prowadzony będzie przed Sądem Rejonowym w Jarosławiu. W razie uznania go przez sąd winnym zarzucanego mu czynu, grozi mu od 3 miesięcy do 5 lat pozbawienia wolności.

mars



**VW Golf Welcome  
już od 799 zł miesięcznie\***

Volkswagen Golf 1,4 80 KM z klimatyzacją w limitowanej wersji Welcome oferuje Tobie najwyższą jakość, najnowocześniejszą technologię i bezkompromisową perfekcję.

cena samochodu: 53 990 zł  
wkład własny: 10%

okres kredytu: 84 miesiące  
rata: 800,04 zł

Dostępna również atrakcyjna oferta Volkswagen Leasing Polska.

Volkswagen Kredyt

**Autorud autoryzowany dealer VW**

Stalowa Wola, ul. KEN 49, tel. 15 / 844 53 33  
www.autorud.pl, sekretariat@autorud.pl

\*Nominalna stopa 8,49%, rzeczywista roczna stopa 17,94%. Kredyt denominowany w PLN.



Posłuchaj nas w Radiu Rzeszów  
Przemyśl 102 MHz Lubaczów 103,4 MHz

Polskie Radio  
RZESZÓW

**TAXI  
MINI-ceny**  
ul. Kraszewskiego  
Tel. (016) 6707-808

Oferujemy:  
• bezpłatny dojazd w granicach miasta  
• możliwość negocjacji cen  
• drobne zakupy z dostawą

**RABAT NA TELEFON**

38934

36769

45412

– Co wy nam możecie dać? Zresztą, my nic od was już nie potrzebujemy! Chcicie się rozwijać, ale my przecież nie mamy już żadnych terenów do zagospodarowania! – mówili mieszkańcy Prałkowiec i Kruhela Wielkiego.



**PRZEMYŚL:** Spotkanie władz miasta z mieszkańcami Prałkowiec i Kruhela Wielkiego

## Co wy nam możecie dać, kiedy wszystko mamy?!

– W moim urzędzie gminy traktowana jestem jak członek rodziny, z pana urzędu wyszłam niedawno cała roztrzęsiona! – skarżyła się jedna z mieszkank Prałkowiec. – Cóż, mogę panią za to tylko przeprosić... – mówił prezydent Robert Choma.

Zwolenników – 30 procent. Przeciwników – 70 procent. To wyniki badań sondażowych przeprowadzonych wśród mieszkańców Prałkowiec i Kruhela Wielkiego. Nie były one dla władz Przemysła dobrym punktem wyjścia do debaty, która odbyła się w Prałkowcach w ubiegłą środę wieczorem. Wójt gminy Krasieczyn Jerzy Kowalski już na starcie stwierdził, że miasto, zlecając telefoniczny sondaż, wyrzuciło pieniądze w błoto: – Wyniki są zafałszowane, a prawdziwe opinie poznamy, jak zrobimy konsultacje społeczne – powiedział. Z opinią tą nie zgodzili się ani autorzy badań, ani prezydent miasta: – Nikt poważny nie bierze się za tego typu przedsięwzięcie bez wysondowania, jakie są nastroje, bez zdiagnozowania sytuacji – mówił Robert Choma.

### Nic od was nie chcemy!

Zgromadzeni w sali gimnastycznej prałkowieckiego domu dziecka mieszkańcy obu wsi, które miasto chce przyłączyć, nastawieni byli bardzo bojowo: – Mamy lepiej odśnieżone drogi, mamy wszystkie media, mamy oświetle-

nie, mamy urząd gminy, w którym traktowani jesteśmy jak członkowie rodziny. Co wy nam możecie dać? Zresztą, my nic od was już nie potrzebujemy! Chcicie się rozwijać, ale my przecież nie mamy już żadnych terenów do zagospodarowania! – raz za razem leciały z sali zarzuty i krytyczne uwagi. Jak i w trakcie poprzednich spotkań, wśród zgromadzonych znaleźli się krzykacze, którzy przyszliznęli tylko pohuczeć i poutrudniać. Tym razem jednak widać było, że ekipa z magistratu postanowiła nie kłaść uszu po sobie, co skutecznie temu i owemu odebrało ochotę do buczenia.

### Nie dali się przekonać

Ale i ci, którzy dyskutowali uprzejmie, zupełnie nie dali się przekonać: po raz kolejny prezydentowi zarzucono, że nawet na swoim terenie nie gospodarzy najlepiej (zaniechana uliczka Witoszyńska i inne miejskie opłotki), po raz kolejny padły słowa, że nie po to się ludzie na wieś wyprowadzali, żeby teraz do miasta wracać itd. Ekipa z miasta obiecywała niewiele, dużo natomiast urzędnicy mówili o tym, że miasto musi się rozwijać, że na przykład jednemu dużemu organizmowi znacznie łatwiej będzie budować drogi, mosty i objazdy (których brak po otwarciu przejścia w Malhłowicach dla Prałkowiec oznaczać będzie wielką kolejkę samochodów wzdłuż całej wsi).

Sprawdź komin zanim będzie za późno

# Poszto z dymem

W ubiegłym tygodniu przy ulicy Mierosławskiego w Przemysłu niedrożny komin był przyczyną zadymienia. Właścicielka domu otrzymała zakaz używania pieca do momentu wyczyszczenia przewodów kominowych i uzyskania bezusterkowego protokołu badań instalacji kominowych.

Każdego roku w sezonie grzewczym zwiększa się ilość interwencji strażaków przy takich zdarzeniach jak zadymienia czy pożary. Ich przyczyną są przeważnie nieszczelne, niedrożne lub nieprawidłowo wykonane przewody kominowe. Dlatego apelujemy do tych, którzy jeszcze nie sprawdzili przewodów kominowych, aby to jak najszybciej uczynili, zanim będzie za późno. Oczywiście, powinien zrobić to fachowiec, mający stosowne uprawnienia do badania i czyszczenia przewodów kominowych. Ponadto nie zostawiamy w pobliżu kominów żadnych mebli i innych materiałów palnych co najmniej w promieniu jednego metra od nich. Pamiętajmy, że dzięki regularnemu kontrolowaniu kominów można uniknąć pożarów i kosztownych strat, które one powodują – mówi st. kpt. Daniel Dryniak, rzecznik prasowy Komendy Miejskiej Państwowej Straży Pożarnej w Przemysłu.

### Straż od wszystkiego

W sezonie jesienno-zimowym strażacy nie tylko notują zwięks-



Każdego roku w sezonie grzewczym zwiększa się ilość interwencji strażaków do zadymień i pożarów. Ich przyczyną są przeważnie nieszczelne, niedrożne lub nieprawidłowo wykonane przewody kominowe. W ubiegłym tygodniu niedrożny komin był przyczyną zadymienia przy ulicy Mierosławskiego.

zoną liczbę wyjazdów do pożarów, ale otrzymują więcej skarg, często anonimowych, dotyczących niedrożnych kominów. Ludzie skarżą się na niedrożne przewody, nielegalne wpięcia, samowolę budowlaną itp. – W pismach skarżący często używają sformułowania, że istnieje zagrożenie ich życia i zdrowia i myśla, że straż im we wszystkim pomoże – wyjaśnia Daniel Dryniak – Straż nie jest od czyszczenia niedrożnych kominów czy stwierdzania samowoli budowlanej. Od tego są zakłady kominarskie i osoby mające uprawnienia do czyszczenia i kontrolowania przewodów kominowych oraz nadzór budowlany. Jednak lu-

St. kpt. Daniel Dryniak, rzecznik prasowy KM PSP w Przemysłu: – Pamiętajmy, że dzięki regularnemu kontrolowaniu kominów można uniknąć pożarów i kosztownych strat, które one powodują.



dzie tego nie rozumieją, nawet wtedy, kiedy próbujemy im wytłumaczyć, jakie sprawy należą do naszych kompetencji – dodaje kpt. Jerzy Solski, z-ca naczelnika ds. operacyjno-rozpoznawczych KM PSP Dlatego przypominamy, że wszelkie sprawy dotyczące niedrożnych lub niesprawnych przewodów kominowych czy samowoli budowlanych należy kierować do nadzoru budowlanego. Natomiast za badania i regularne czyszczenie kominów odpowiadają właściciele bądź zarządcy budynków.

MSZ

### KREDYT GOTÓWKOWY

Sprzysiamy udanym zakupom !

- pieniądze w 30 minut
- atrakcyjne oprocentowanie od 9,9%
- do 50 000 zł bez żadnych zabezpieczeń

Bo znalazłeś bank, który myśli życiowo.



Infolinia: 0 801 360 360 www.kredytbank.pl  
Dyktat jak za połączenie lokalne.

Rzeczywiste roczne oprocentowanie kredytu wynosi tylko 14,93% dla Stałych Klientów Kredyt Banku. Obliczone zgodnie z Ustawą o Kredycie Konsumenckim dla kredytu o stałym oprocentowaniu nominalnym 9,9%, w kwocie 8000 zł, udzielonego na okres 24 miesięcy i spłacanego w równych ratach.

Zapraszamy: Przemyśl, ul. Śniagurskiego 1A, tel. (016) 6762110, (016) 6762130  
Przemyśl, ul. Dworskiego 8, tel. (016) 6762110 (od dnia 17 grudnia 2007)  
Jarosław, ul. Słowackiego 1, tel. (016) 6236101  
Przeworsk, ul. Krasickiego 1, tel. (016) 6487517, (016) 6488289

## WARSZAWA, PRZEMYŚL

## Kuchciński pierwszy po Gosiewskim

Marek Kuchciński podczas posiedzenia klubu parlamentarnego Prawa i Sprawiedliwości wybrany został na pierwszego wiceprzewodniczącego tego klubu.

Przemyski poseł w minionej kadencji objął funkcję przewodniczącego po tym, gdy jego poprzednik Przemysław Gosiewski został powołany na stanowisko wicepremiera. W obecnej kadencji przewodniczącym klubu par-

lamentarnego został ponownie Gosiewski, a Marek Kuchciński jest jego pierwszym zastępcą. Funkcję wiceprzewodniczącego objęli także: senator Andrzej Tadeusz Mazurkiewicz z Jarosławia oraz Grażyna Gęsicka, Krzysztof Jurgiel, Paweł Kowal, Aleksandra Natalli-Swiat, Jolanta Szcypińska, Grzegorz Tobiszowski. W całym prezydium klubu znalazło się 40 osób.

(lew)

## PRZEMYŚL: Strajku muzealników nie będzie?

## Prawie wygrali

Pracownicy Muzeum Narodowego Ziemi Przemyskiej domagający się podwyżek wstrzymali zapowiadany strajk, ale akcja protestacyjna potrwa do końca grudnia.

Wiceprzewodniczącą zakładowej „Solidarności” Jacek Błoński: – Strajku nie będzie, bo prawie się dogadaliśmy. Mamy obiecane 30-procentowe podwyż-

ki od nowego roku i 10 procent za czwarty kwartał 2007. Jednak dyrektor nie podpisał z nami porozumienia, bo czeka na zwiększenie budżetu muzeum. Stosowną uchwałę podjął już zarząd województwa, ale musi ją jeszcze „klepnąć” sejmik. Ma to nastąpić pod koniec grudnia, dlatego też do tego czasu trwać będzie nasza akcja protestacyjna.

(o)

## PRZEMYŚL: Gdzie miasto zorganizuje noworoczną zabawę „pod chmurką”?

## Wędrujący sylwester

W opinii wielu mieszkańców Przemysła ubiegłoroczna zabawa sylwestrowa pod chmurką, przeniesiona z rynku na Zniesienie, w okolicy górnej stacji wyciągu, była niewypałem, głównie z powodu ciasnoty i błota. Gdzie w takim razie będą się bawić przemyslanie, których nie stać na bal za 400 – 500 zł?

Żadne decyzje jeszcze nie zapadły, ale z przecieków wynika, że władze miasta nie chcą organizować imprezy na rynku i jest mało prawdopodobne, żeby się

tam odbyła. Jest pomysł, by sylwestra pod chmurką zrobić w tym roku przy ulicy Sanockiej, przy dolnej stacji kolejki. Przemawia za tym duży plac i dobre warunki do zapewnienia bezpieczeństwa, a także to, że parking jest wyłożony kostką, co w przypadku niepogody jest istotne. Organizatorem przedsięwzięcia ma być POSiR, ale dyrektor ośrodka nie dał się namówić na rozmowę o szczegółach, uznając, że to jeszcze za wcześnie.

(o)

## PRZEMYŚL

## Dworzec przejdzie gruntowną renowację

W ubiegłą środę PKP rozstrzygnęły przetarg na dokumentację remontu dworca w Przemysku. Zabytkowy budynek ma być odrestaurowany w przyszłym roku. Na razie architekt, który wygrał przetarg, poszukuje informacji o przeszłości obiektu – zdjęć, opisów itp.

Architekt Marek Rytych z Warszawy skontaktował się w tej sprawie z miejskim specjalistą ds. zabytków Beatą Kot: – To ma być gruntowny konserwatorski remont, stąd te poszukiwania materiałów archiwalnych. Apelujemy więc do przemyslan, by – jeśli posiadają jakies zdjęcia albo opisy, skontaktowali się z nami.

Jak wynika z treści przetargu, zakres remontu jest bardzo duży:

elewacja, renowacja sztukaterii, malowideł ściennych i innych detali architektonicznych, renowacja stolarki, wymiana wielu instalacji, zagospodarowanie terenu wokół dworca itp. Planowany termin realizacji: koniec maja 2008.

Przemyski dworzec, wybudowany w latach 1859 – 1860 i przebudowany w 1895 roku, jest jedną z najokazalszych budowli na linii kolejowej, łączącej Kraków ze Lwowem. Ma charakter neobarokowy i wyjątkowo bogaty wystrój wnętrz. W holu znajduje się 12 plafonów wykonanych przez Jana Talagę i Feliksa Wyrzywalskiego. W sali restauracyjnej można obejrzeć malowidła ścienne Mariana Strońskiego.

(o)

## ROZMOWA

## Wciąż jestem Wojtkiem z Przemysła

– Odbieram sygnały od samorządowców Podkarpacia, że zadania stawały się istotne, jeśli dany samorządowiec opowiadał się po stronie Prawa i Sprawiedliwości. Pod tym kątem trzeba także spojrzeć na Program dla Polski Wschodniej, by nie było w nim czysto politycznych prezentów typu peron we Włoszczowie – mówi Wojciech Pomajda, przemyski poseł Lewicy i Demokracji.

Dostał się pan do Sejmu po raz drugi, ale po raz drugi zasiadzie pan w ławach opozycji.

– Fakt, że dostałem się do Sejmu po raz drugi, na pewno napawa mnie optymizmem. Podobnie jak wynik, który jest wyrazem zaufania, którym mnie obdarzyli ludzie. Nasza formacja nie cieszy się na Podkarpaciu zbyt dużym poparciem, dlatego to poparcie jest dla mnie motywacją do jeszcze intensywniejszej pracy. Jesteśmy dalej w opozycji, mimo że w odmienionej nieco formacji, jako Lewica i Demokraci. Z mojego punktu widzenia trochę szkoda tych kilku procent. Moglibyśmy być koalicjantem i mieć większy wpływ na to, co dzieje się w kraju i regionie.

Poseł opozycyjny niewiele może...

– Nawet formacje opozycyjne były w stanie w poprzednich latach zgłaszać takie pomysły, które znajdowały poparcie wśród sił, które w danym momencie rządziły. Pewnie w ciągu dwóch minionych lat wielu takich przypadków byśmy nie znaleźli, bo PiS tylko własne pomysły przyjmował za słuszne, a wszystkie inne były odrzucane lub czekały regulaminowo pół roku. Natomiast każdy z nas posłów ma własny pomysł na funkcjonowanie w Sejmie i ma kontakty z parlamentarzystami z innych klubów. Ja osobiście mam bardzo dobre relacje z wieloma kolegami z Platformy Obywatelskiej, z Elżbietą Łukacijewską, Janem Tomaką, Zbigniewem Rynasiewiczem. Znam się z nimi od wielu lat.

Ale już o Piotrze Tomańskim tego pan nie może powiedzieć.

– Te kontakty są bardzo poprawne. Po wyborach wyjaśniliśmy sobie kilka kwestii z Piotrem i mam nadzieję na dobrą współpracę z nim.

Piotr Tomański wyszedł z SLD, bo czuł się zawiedziony tym, że liderzy SLD znajdowali się na dalszych miejscach na liście niż bezpartyjni. To chodziło o pana.



Lukasz MENDYCHOWSKI

– Tak, ale o wartości ludzi świadczy nie tylko przynależność do partii. W przeciwnym wypadku stalibyśmy w miejscu i nic by się przez lata nie zmieniło.

Piotr Tomański twierdził, że to Warszawa decydowała o kształcie listy, a nie struktury miejscowe.

– Myślę, że te słowa padły na wyrost. Być może to była jakaś strategia kampanii wyborczej, natomiast to nie było odzwierciedleniem faktów. Ja miałem poparcie rady miejskiej SLD w Przemysku, która rekomendowała mnie na pierwsze miejsce na liście. Rada wojewódzka także wypowiedziała się za moją kandydaturą. Nie było żadnych ingerencji władz centralnych.

Z czego wynika, pana zdaniem, tak miążdzące zwycięstwo PiS na Podkarpaciu?

– Przez dwa lata cudów nie dostrzegłem. Na pewno fundusze europejskie nie zostały uruchomione. Choćby te przeznaczone dla rolnictwa. Całe dwa lata trwało wykorzystywanie funduszy, które przygotował poprzedni rząd lewicy. Żaden nowy program nie został uruchomiony. Region jest specyficzny, zawsze był mocną enklawą prawicy. Szczerze mówiąc, myślałem, że Platforma Obywatelska, także prawicowa formacja, osiągnie tu lepszy wynik. Być może mieszkańców odstraszyło przedstawianie PO jako liberałów. Z drugiej strony, być może mamy do czynienia z tym, co słyszy się powszechnie, czyli z oddziaływaniem Kościoła.

Czego pan będzie najmocniej pilnował jako poseł opozycyjny? Może pan coś obiecać mieszkańcom? Marek Kuchciński z PiS mówi, że będzie się między innymi przyglądał, by był realizowany Program dla Polski Wschodniej.

– Stawiam sobie zadanie przyjrzenia się temu programowi i wpisanym tam inwestycjom. W tym zakresie będę chciał współpracować z posłami PO i PSL. Odbieram sygnały od samorządowców Podkarpacia, że zadania stawały się istotne, jeśli dany samorządowiec opowiadał się po stronie Prawa i Sprawiedliwości. Pod tym kątem trzeba także spojrzeć na ten program, by nie było w nim czysto politycznych prezentów typu peron we Włoszczowie. Dwa tygodnie temu spotkaliśmy się z Piotrem Tomańskim z prezydentem i radnymi Przemysła. Rozmawialiśmy o konkretnych inwestycjach. Na pewno wśród priorytetów są: obwodnica Przemysła, most w Przemysku, obwodnica Jarosławia, która jest kluczową inwestycją dla województwa.

Niektórzy zarzucają panu, że jest pan „spadochroniarzem”, bo tak naprawdę mieszka pan w Warszawie.

– Gdy byłem prezesem ARiMR, to drzwi się nie zamykały, bo wtedy byłem Wojtkiem z Przemysła. Nie awansowałem politycznie, ale mając zatrudnienie w Warszawie zabrałem tam rodzinę. Cała moja rodzina pochodzi z Przemysła. Jeśli tylko mogę, jestem tu co tydzień, tutaj mam najlepszych przyjaciół, znajomych z liceum, z drużyny koszykówki, w której kiedyś grałem. Jestem z Przemysła, ale mieszkam w Piasecznie i tego także nie ukrywam.

Teraz będzie lepiej niż za rządów PiS?

– Mam nadzieję, że będzie. Nie wiem, czy ze wszystkim, co deklaruje PO, ale myślę, że będzie lepiej. Cudów jednak nie oczekuję. My chcemy być konstruktywną opozycją, ale nie ma powodów, byśmy przysmykali oczy na potknięcia Platformy Obywatelskiej.

Hubert LEWKOWICZ



Santander Consumer Bank  
KREDYT "DUET"

Przemysł, ul. Mnisza 3, tel: 6760661, 6760662 Oferujemy kredyt gotówkowy, samochodowy oraz leasing - procedura uproszczona !

Tylko u nas - "DUET" - kredyt na zakup kolejnej nieruchomości (nie bierzemy pod uwagę raty obecnie spłacanego kredytu hipotecznego) !



*Rajtex - Bis*

## FABRYKA OKIEN i DRZWI PCV i AL.

OFERUJE:  
- OKNA i DRZWI  
- PARAPETY  
- ROLETY i ROLETKI  
- ŻALUZJE  
- MOSKITIERY  
- BRAMY GARAŻOWE

ZAPEWNIAMY:  
- DORADZTWO, POMIAR  
- TRANSPORT, MONTAŻ  
- SERWIS

**Solidne wykonanie,  
krótki termin realizacji**

OSTRÓW 418 A  
tel. (016)6710424  
PRZEMYSŁ  
ul. REJTANA 4  
tel. (016)6750359

3-5-komorowe  
bezołowiowe  
PlusTec

www.rajtexbis.pl

OKNO 1465 x 1435 R:RU  
499 zł brutto\*

**NOWOŚĆ**  
okna 5-komorowe  
o szer. 73 mm

**MULTI DOM**  
JESTES ZADOWOLENY

### OKNA - DRZWI

Przemyśl, ul. Jasińskiego 26  
tel./fax (016) 675 18 50  
kom. 0 609 853 000

Dynów, ul. Mickiewicza 28/2  
tel./fax (016) 65 22 726

Sanok, ul. Kościuszki 58  
tel./fax (013) 46 38 736

\* POMIARY, WYCENA - GRATIS • KRÓTKIE TERMINY REALIZACJI

### SYSTEMY SUCHEJ ZABUDOWY PROMOCJA!

**WEŁNA PŁYTY KNAUF**  
**PROFILE BUD MAT**  
**FARBY GREINPLAST**  
**WEWNĘTRZNE**

\*Dzwoń po szczegóły!

GREINPLAST  
ul. Batołtowa 1  
tel. 016 676 00 52

www.taxi.end.com.pl

## RADIO TAXI KRESY

bezpłatne zamawianie taksówek  
**0 800 22 22 22**

**16 9625**  We speak

**16 9626**  Wir sprechen

 Mix languages too

POSTOJE:  
Sportowa, Słowackiego [SZPITAL], Sanocka,  
Grunwaldzka [STATOIL], Kazanów, Lwowska

www.taxi.end.com.pl

## REKLAMA NA AUTOBUSACH

ilość miejsc ograniczona

PONAJ 20 M KW  
REKLAMY  
ZA NIECAŁE  
10 ZŁ DZIENNIE

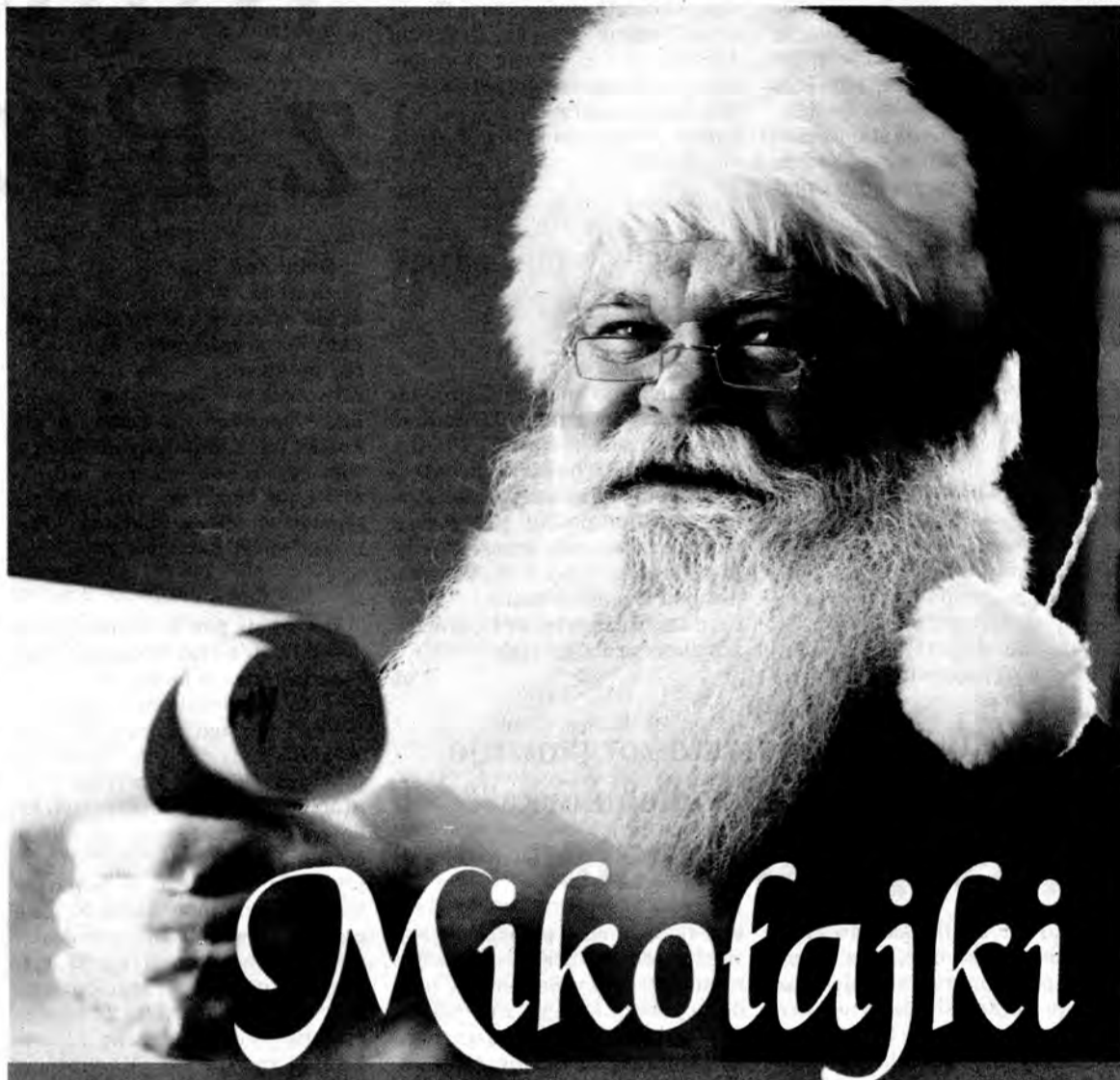
Przemyśl ul. Boh. Getta 24 - 1 p. tel./fax 675 01 78 e-mail: prsreklama@poczta.onet.pl

PRZEMYSKA TELEWIZJA KABLOWA

**TOYA**Opłaty abonamentowe  
w promocyjnej cenie.

- ✓ **Telewizja**
- ✓ **Internet TOYA<sup>net</sup>**
- ✓ **Telefon**
- ✓ **CANAL+ MULTIPLEX**
- ✓ **HBO PAK**

Bliższe informacje w biurze PTVK TOYA przy ul. bpa Jakuba Glazera 10  
od poniedziałku do piątku w godzinach od 11 do 14 i od 15 do 17 oraz pod numerem telefonu 6 770 710.



# Mikołajki

Zapraszamy wszystkich do CH Echo  
w dniach 1-2 oraz 6-9 grudnia  
w godz. 11<sup>00</sup>-19<sup>00</sup>

**albert**  
supermarket

CENTRUM HANDLOWE

**e c h o**

**NOMI**

Przemyśl, ul. 29 Listopada 4

## ŁOŻA SZYDERCÓW

niedługo otwarcie



**RADIO TAXI „GALICJA”** – rok założenia  
1995

**96-21** lub **0800 111 111**

dostępny we wszystkich sieciach komórkowych Infolinia – bezpłatne zamawianie

- zakupy na telefon
  - przesyłki kurierskie
- CAŁĄ DOBĘ**



(0-16) 670-79-70

Wójt Gminy Przemyśl informuje,  
że na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu  
Gminy Przemyśl oraz na stronie in-  
ternetowej www.gminaprzemysl.home.  
pl/bip, został wywieszony wykaz nie-  
ruchomości przeznaczonych do sprze-  
dazy, oznaczonych według ewidencji  
gruntów jako:  
- działka nr 435/1 o pow. 0,0217 ha  
położona we wsi Nehrybka,  
- działka nr 435/2 o pow. 0,0088 ha  
położona we wsi Nehrybka.

Adwent to czas oczekiwania, a to nie oznacza świętowania z wyprzedzeniem

# Czy Boże Narodzenie zaczyna się w listopadzie?

– Zanim skończyłam tegoroczny objazd po cmentarzach, usłyszałam w samochodowym radiu pierwsze bożonarodzeniowe dzyń, dzyń!

Znajoma, która poważnie traktuje zwyczaj palenia zniczy na grobach bliskich w Dniu Wszystkich Świętych, poświęca na wywiązanie się z obowiązku nie jeden, a kilka pierwszych listopadowych dni: – Mam tych cmen-

tarzy do objechania kilka, więc trochę to trwa. I zanim skończyłam tegoroczny objazd, usłyszałam w samochodowym radiu pierwsze bożonarodzeniowe dzyń, dzyń! Rozezliło mnie to mocno – ja tu w nastrój jeszcze cmentarnym, a oni

już kołędują! Właściwie nie kołędują, ale zabierają mi kołedy, cały ich czar i urok i wykorzystują do swoich biznesowych celów... – poskarżyła się bodaj 6 listopada.

O tym, że handel zawłaszczyl Boże Narodzenie, naj-

piej świadczy przykład Japonii: chrześcijan tam jak na lekarstwo, ale już w listopadzie magię świąt czuć tam niemal wszędzie.

Kościół coraz częściej przestrzega: adwent to czas oczekiwania, a to nie oznacza świętowania

z wyprzedzeniem. Socjologzy tłumaczą: komercjalizacja świąt prowadzi do ich desakralizacji. Czyli – że przestają być po prostu świątami o charakterze religijnym. Czy to dobrze? (o)

## Widzę wokół wcale niemało pięknych ludzi

Rozmowa z proboszczem przemyskiej parafii katedralnej ks. Mieczysławem Rusinem.

– Zachowuję spokój. Stulecia mijają, ale naturą ludzka się nie zmienia – te same słabości i grzechy co zawsze! Nie martwię się też i dlatego, że widzę wokół wcale niemało pięknych ludzi, takich współczesnych świętych i wiem, że te wystawy czy reklamy nie świadczą o jakimś upadku wiary czy zepsuciu człowieka.

Czy wszystkie te choinki, dzwoneczki i kołedy, które zaczynają nas atakować już w listopadzie, to oznaka, że jesteśmy religijni?

– Nie, to moda, która przyszła do nas z Zachodu, szczególnie z dużych sieci handlowych, hipermarketów, które chcą poprzez

**KS. MIECZYSLAW RUSIN:** – Irytacja tu nic nie da. Wystarczy zdrowy dystans i odrobina silnej woli: szynka jedzona codziennie nie będzie smakować tak, jak po miesiącu oczekiwania, prawda?

użycie symboli kojarzących się ze świątami zachęcić do kupowania.

To chyba trochę spiskowe wytłumaczenie, przecież i nasze małe rodzime sklepiki prześcigają się w zdobieniu wystaw choinkami i bombkami zaraz po Wszystkich Świętych...

– Podtrzymuję swoje, bo te małe sklepy, naśladowując duże zachodnie, usiłują dorównać konkurencji.

Z punktu widzenia Kościoła takie użycie symboli religijnych albo kojarzących się ze świątami, było nie było, religijnym,



Lukasz MENDYCHOWSKI (5)

to dla tych symboli dobrze – bo są promowane, czy źle – bo wykorzystywane do innych niż religijne celów?

– Powiem tak: święte rzeczy powinny pozostać święte, nie należy ich rozważniać...

To chyba kiepscy z nas chrześcijanie, bo jak tylko dzwoneczek zadzwoni, ruszamy na promocje...

– Każdy człowiek ma wolną wolę, to dar, trudno więc zabronić biegania po sklepach w przedświątecznej gorączce czy na przykład walczyć z reklamami, które używają świątecznych symboli. Nie ulega wątpliwości, że człowiek jest z natury słaby, ale ja osobiście nie grzmiałbym tu i nie odręcał tych, którzy za tym dzwoneczkiem z hipermarketu pobiegną... Drzwi kościoła otwarte są dla każdego, a Pan Jezus nikogo nie odrzuca... Poza tym w moim odczuciu wcale nie wszyscy zaraz za tym dzwoneczkiem biegną! Mnie to czasami aż zadziwia, ale znam wielu ludzi, szczególnie młodych, którzy w czasie adwentu odmawiają sobie na przykład komputera, słodyczy i robią to w pełni świadomie. Znam takich, dla których ten czas oczekiwania jest głównie okresem przygotowań duchowych, choć na zakupy oczywiście też chodzą...

Zdaniem księdza proboszcza Boże Narodzenie nie da się handlowcom całkiem zawłaszczyć?

– Hm, sądząc po uczestnictwie w Mszach Świętych roratnich – nie da się. Frekwencja jest duża, a to oznacza, że dla wielu osób te święta nie mają jedynie komercyjnego charakteru.

A księdza proboszcza nie irytuje, że kołedy słyszemy ółtora miesiąca przed czasem?

– Wielu osobom się to nie podoba, nie tylko mnie. Ale irytacja tu nic nie da. Wystarczy zdrowy dystans i odrobina silnej woli: szynka jedzona codziennie nie będzie smakować tak jak po miesiącu oczekiwania, prawda? Ja wiem, że tych wystaw w listopadzie nie powinno być, ale przecież nie pójde ich niszczyć. Zachowuję po prostu spokój. Stulecia mijają, ale natura ludzka się nie zmienia – te same słabości i grzechy co zawsze! Nie martwię się też i dlatego, że widzę wokół wcale niemało pięknych ludzi, takich współczesnych świętych i wiem, że te wystawy czy reklamy nie świadczą o jakimś upadku wiary czy zepsuciu człowieka. Reasumując – patrzmy na cały ten komercyjny zgłiek właściwie i z dystansem. (o)

TEKST SPONSOROWANY

## Piękne wnętrza

Sklep „Piękne Wnętrza” powstał w 2000 roku i jest jednym z działów firmy REM II. Ostatnio uległ on zasadniczym zmianom. Stworzyliśmy bowiem nową ofertę produktów i usług dekoratorskich, które kierujemy do klientów indywidualnych oraz firm. Naszym zadaniem jest zaspokojenie często bardzo specyficznych potrzeb Klienta. W związku z tym zapewniamy sprzedaż ekskluzywnych i profesjonalnych wykończeń wnętrz oraz zewnętrznych części budynków, których pełną ofertę można zobaczyć w naszym sklepie.

O stylu mieszkania decydują kształty i kolory. Gdy odpowiednio się je zestawi, można zdziałać cuda. W związku z tym „Piękne Wnętrza” proponują gamę produktów zapewniających funkcjonalne i dekoracyjne rozwiązania najbardziej dopasowane do rzeczywistych potrzeb Klienta. W naszej ofercie znajdziecie Państwo materiały umożliwiające zastosowanie wszystkich używanych obecnie na świecie technik w zakresie wewnętrznych i zewnętrznych dekoracji ścian.

Mamy najszerszy wybór włoskiej sztuki firmy Bovelacci, której jesteśmy wyłącznym



Lukasz MENDYCHOWSKI

dystrybutorem na terenie całej Polski. Aranżujemy wnętrza w stylu starożytnej Grecji czy Rzymu oraz nowoczesne pomieszczenia, używając stuczków i tynków strukturalnych włoskiej firmy San Marco. Jesteśmy jednym z nielicznych sklepów w Polsce, a jedynym w Przemyslu, posiadającym tak duży wybór wzorów tapet.

Posiadamy wykwalifikowanych pracowników oraz zespół współpracujących z nami, wyszkolonych we Włoszech, fachowców i architektów, którzy zawsze są do Państwa dyspo-

zycji, służąc fachową poradą. Nasze możliwości i umiejętności pozwalają na zrealizowanie każdego indywidualnego projektu i zamówienia.

W naszym klimatyzowanym sklepie, siedząc na wygodnych kanapach, delektując się smakiem i zapachem aromatycznej kawy z ekspresu, możecie Państwo zapoznać się szerzej z ofertą „Pięknych Wnętrz”.

**ZAPRASZAMY**  
REM II „Piękne Wnętrza”  
Przemysł, ul. Nestora 1  
Tel. (016) 676 01 11

SONDA ŻP:

## Komu to przeszkadza, a komu nie?

**JAN SOKOLIK:** – Mnie nie przeszkadza ani trochę! Nie drażni mnie to wcale, a nawet podoba mi się: to dobrze, że handlowcy wcześniej myślą o świątach, można zrobić zakupy spokojnie, nacieszyć się myślą o tym, że będzie trochę wolnego i że coś miłego się zbliża...

**PANI ZDZISŁAWA:** – Nie uważam, żeby było w tym coś złego. Bardzo dobrze, że tak jest, bo można spokojnie pooglądać, co jest do kupienia, zastanowić się, poprzebrać, a nie w pośpiechu tuż przed świątami zakupy robić...

**BARBARA PIETRZAK:** – Nie podoba mi się i to bardzo! Przez te reklamy, promocje i listopadowe kołedy święta tracą cały swój urok. Bo kiedy w końcu przyjdą, to już ma się serdecznie dosyć. Poza tym ludzie zaczynają się skupiać na tej konsumpcyjnej stronie świętowania, a przecież nie tylko o to w tych świątach chodzi...

**KAZIMIERZ FURMAN:** – Osobiście uważam, że nic złego w tym nie ma, a nawet – że to pomaga wprowadzić się w świąteczny nastrój! Według mnie tym symbolem świątecznym, które są używane w reklamach czy sklepach, nic złego się nie dzieje. Nawet bym powiedział, że to takie podkreślenie jest!

















# BAL SYLWESTROWY

## W HALI SPORTOWEJ

ZESPÓŁ MUZYCZNY  
BRACI HOROSZKO

SCENOGRAFIA  
ROMANA JAWORSKIEGO

SPRZEDAŻ BILETÓW OD DNIA 3 GRUDNIA 2007 R.  
INFORMACJA: 016 678 57 58

**CENA 420 ZŁ/PARA**

### Ogłoszenie

Zapraszamy Mieszkańców Miasta Przemyśla do udziału w konsultacjach społecznych związanych z poszerzeniem granic. Będą one trwały od 23 listopada do 9 grudnia 2007 r. i zostaną przeprowadzone w formie czterech ankiet (każda dotycząca obszaru innych sołectw). Zapytamy w nich mieszkańców o to, czy są za zmianą granic Przemyśla polegającą na włączeniu do miasta sołectw z poszczególnych gmin. Procedura wypełniania ankiety wymaga wpisania w nią również swoich danych osobowych, a więc imienia i nazwiska, adresu i numeru PESEL. W konsultacjach przeprowadzanych w granicach Miasta mogą brać udział jego pełnoletni mieszkańcy, zameldowani na pobyt stały lub czasowy.

**Ankiety będą służyć wyłącznie do celów statystycznych!**

Miejsca, gdzie będzie można otrzymać ankietę konsultacyjną:  
- Kancelaria Ogólna Urzędu Miejskiego w Przemyślu, Rynek 1,  
- Punkt Informacji Turystycznej, ul. Grodzka 1,  
- Siedziby Rad Osiedlowych,  
- Siedziby jednostek organizacyjnych Urzędu Miejskiego (m.in. szkoły i przedszkola),  
- Strona internetowa Urzędu Miejskiego – Biuletyn Informacji Publicznej ([www.przemysl.pl/bip](http://www.przemysl.pl/bip)).

Wspomniane miejsca, oprócz strony internetowej, są miejscami, gdzie będzie można złożyć uzupełnione ankiety. Państwa opinia będzie dla Władz Miasta ważnym argumentem w dalszych działaniach.

Adam Łoziński  
Przewodniczący  
Rady Miejskiej  
w Przemyślu

Robert Choma  
Prezydent  
Miasta Przemyśla

### Praca

#### DAM PRACĘ

Kucharza z kwalifikacjami zatrudnię natychmiast w Korczowej. 0604-411766.

Atrakcyjna praca: promowanie kosmetyków, makijaż, kursy, wysokie zarobki. 0606-999239, 0608-470674.

Firma ALEX-L zatrudni przedstawicieli handlowych. Wymagane doświadczenie na podobnym stanowisku. Przemysł, Zielńskiego 12, tel. (016)-6750313.

Gminna Spółdzielnia „SCH” w Przemyślu, ul. Batorego 26 zatrudni: sprzedawców w sklepach spożywczych – na terenie gminy Przemysł i Fredropol. Kontakt telefoniczny: (016)-6783836.

Masarnia Radymno zatrudni pracowników uboju, rozbioru, produkcji i magazynu. (016)-6282202.

Poszukuję opiekunki do starszej osoby. (016)-6711104, (016)-6755594.

Przyjmę do pracy dziewczynę (może być studiującą), sklep odzieżowy. 0504-191170.

Przyjmę do pracy stolarzy, Nehrybka. Tel. 0696-481521.

Restauracja Eger zatrudni kelnera, kelnerkę. 0500-149041.

Stała praca. 0692-569407, (016)-6790244.

Szukasz pracy lub dodatkowego zarobku, posiadasz średnie wykształcenie, lubisz pracować samodzielnie zgłoś swoją kandydaturę. Telefon: 0510-292401.

Zatrudnię blacharza samochodowego, możliwość przeszkolenia, Przemyśl. 0787-403383.

Zatrudnię kometyczkę z praktyczną znajomością makijażu. 0605-722552.

Zatrudnię opiekunkę do dziecka. 0696-419656.

Zatrudnię szwaczki w zakładzie w Przemyślu. Umowa o pracę, dobre warunki. Tel. 0602-690190, (016)-6750452.

Zwrot podatku z pracy w Europie Zachodniej. Tel. (071)-3852018.

#### SZUKAM PRACY

Szukam pracy, prowadzę własną działalność gospodarczą, posiadam Lublinek – chłodnię. 0697-656035.

**ogłoszenia i reklamy  
do przyszłego numeru ŻP  
przyjmujemy  
do poniedziałku,  
do godz. 16.00**

**TARTAK**  
Radymno, ul. Budowlanych,  
tel. 16 6281067  
**KANTÓWKA  
DESKI  
WIĘZBY DACHOWE**  
**STAL-TECH**  
Wyroby Skup  
hutnicze złomu

### LIDER EUROPEJSKIEGO RYNKU KAPITAŁOWEGO

W związku z dynamicznym rozwojem naszej firmy na terenie Europy, a w szczególności Polski, poszukujemy osób przedsiębiorczych i samodzielnych na stanowisko:

#### REPREZENTANT – DORADCA KLIENTA

**MIEJSCE PRACY:**  
Przemysł i okolice, Jarosław i okolice.

#### WYMAGANIA:

- umiejętność pracy w zespole
- umiejętność szybkiego uczenia się
- dobrego zarządzania czasem pracy
- samodzielności, inicjatywy oraz umiejętności skutecznej pracy pod presją czasu
- znajomość pakietu MS Office

#### OFERUJEMY:

- pracę w dynamicznej europejskiej korporacji
- wysokie wynagrodzenia uwzględniające osiągnięte wyniki
- pakiety szkoleń
- prestiżowy zawód

CV ze zdjęciem oraz klauzulą o zgodzie na przetwarzanie danych osobowych prosimy przesyłać na adres: [creativeteam1@op.pl](mailto:creativeteam1@op.pl)

### Oferty pracy



**Powiatowy Urząd Pracy w Jarosławiu, ul. Jana Pawła II 17, tel. (016)-621 26 37, 621 21 88 wew. 263, p. nr 5**

- szwaczki – praca w Jarosławiu
- kierowca kat. C+E
- rozbieracz-wykrawacz + ubojowy – wymagane doświadczenie, praca w Radymnie
- pracownik socjalny – wykształcenie kierunkowe
- technik farmacji
- kucharz (szef kuchni) – doświadczenie
- dozorca – umiarkowany stopień niepełnosprawności

**Powiatowy Urząd Pracy w Lubaczowie, ul. Kościuszki 141, tel. (016)-632 13 86 wew. 261**

- fizjoterapeuta – wykształcenie wyższe lub średnie

**Powiatowy Urząd Pracy w Przemyślu, ul. Katedralna 5, tel. (016)-676 00 86, (016)-676 00 87, (016)-676 09 04**

- kucharz kuchni tureckiej – wykształcenie min. zawodowe, staż pracy min. 1 rok, dyplom kucharza kuchni tureckiej
- pilarz – brak wymagań
- przedstawiciel handlowy – wykształcenie min. średnie, obsługa komputera, prawo jazdy kat. B
- spawacz MIG/MAG – wykształcenie min. zawodowe, staż pracy min. 1 rok
- sprzedawca – doświadczenie w handlu, prawo jazdy kat. B

**Oferty pracy dla osób niepełnosprawnych:**

- elektryk – wykształcenie wyższe techniczne, doświadczenie, obsługa programów wspierających proces projektowania
- pracownik ochrony – umiarkowany stopień niepełnosprawności

**Powiatowy Urząd Pracy w Przeworsku, ul. Jagiellońska 10, tel. (016)-648 84 28**

- z-ca kierownika ds. produkcji – wykształcenie wyższe w zakresie konstrukcji stalowych
- fryzjerka
- inżynier projektant
- informatyk – magazynier
- kucharz – staż pracy
- monter, spawacz, ślusarz
- portier – magazynier – wymagana grupa inwalidzka, praca w Jarosławiu
- robotnik – prace ręczne – umiarkowany stopień niepełnosprawności
- sprzedawca – prawo jazdy kat. B, umiejętność obsługi komputera
- pracownik ochrony – licencja

opr. hs



BOZ-3 Spółka z o.o.  
[www.boz3.com.pl](http://www.boz3.com.pl)

## Salon Płytek i Wyposażenia Łazienek

37-700 Przemyśl, ul. Batorego 5

tel.: 016/ 675 06 56

### Oferuje:

- \* płytki, kleje, fugi
- \* wanny, kabiny
- \* baterie, zestawy natryskowe
- \* meble łazienkowe, lustra, akcesoria
- \* ceramika sanitarna, kabiny prysznicowe
- \* zlewozmywaki, grzejniki, materiały instalacyjne

Zapraszamy w godz.: pn.- pt.: 8.00 - 18.00, sobota: 8.00 - 14.00

**Pomoc doradcy technicznego - tel. 505 104 019**

**Transport towaru na terenie miasta - GRATIS**

ekspozycja pełnej oferty w naszym salonie



Tylko u nas aranżacje z nowych kolekcji płytek



Czyszczenie dywanów, wykładzin, tapicerek meblowej. (016)-6702016, 0888-468065.

Czyszczenie dywanów, wykładzin, tapicerek meblowej i samochodowej. Tania, rachunki, F.U.H REMI. 0694-848071.

Hiszpańska tapeta natryskowa. 0606-713877.

HISZPAŃSKA TAPETA NATRYSKOWA. (016)-6702757, 0602-556438.

Kompleksowe usługi remontowo-budowlane. 0784-532219.

Kuchnie. Meble. Na wymiar. 0504-511167.

Malowanie, szpachlowanie, panele, płytki. 0606-219112.

Malowanie, szpachlowanie, układanie płytek, adaptacja poddaszy, ekipa z doświadczeniem. 0663-603439.

Malowanie, szpachlowanie, płytki, panele, rigipsy. 0502-033494, (016)-6713905.

Naprawa komputerów, monitorów, drukarek. 0601-073248.

Naprawa komputerów. Bezplatny dojazd. 0511-181945.

Naprawa pralek. 0790-258612.

Naprawy telewizorów. 0888-978486.

Okna – montaż. (016)-6789752.

Płytki, panele, tapety, prace wykończeniowe, solidnie, terminowo. 0889-780140.

Postój transportowo-bagażowy, ceny umowne, przeprowadzki. Przemysł, ul. Mickiewicza 29, tel. (016)-6787775.

Prace wykończeniowe, malowanie, szpachlowanie, panele, rigipsy, płytki. 0603-635889.

Profesjonalny montaż, okien, drzwi, układanie płytek, paneli. 0667-191711.

Remonty: malowanie, szpachlowanie, rigipsy, montaż ścianek, podwieszanie sufitów, układanie paneli. 0511-529274.

Serwis komputerowy w domu klienta. 0695-411555.

Serwis RTV. Wałowa 7. (016)-6789166. Transport gratis.

Święty Mikołaj, roznoszenie paczek, cena 30 zł. Tel. (016)-6708948, www.mikolaj.z2.pl

TAXI BAGAŻOWE. PRZEMYSŁ, UL. SPORTOWA. TEL. (016)-6786421.

Układanie płytek, paneli, remonty. 0508-544821.

Usługi remontowo-budowlane i stolarskie. 0601-256885.

Usługi transportowe – bus do 1 t. Tel. 0504-202512.

Usługi transportowo-przewozowe, przeprowadzki, cały kraj do 3,5 t. 0504-687901.

Wideofilmowanie, fotografia. Śluby i inne uroczystości. Wysoka jakość, konkurencyjne ceny. 0502-420506.

Wideofilmowanie, fotografowanie, www.efektstudio.com.pl; 0608-194728.

Wideofilmowanie. www.studiooleszek.pl 0502-179279.

Wykończenia wnętrz (łazienki, salony). 0500-437107, 0603-452885.

Wykańczanie wnętrz; malowanie, szpachlowanie, płytki – solidnie. 0790-485354.

WYPOŻYCZALNIA PRZYCZEP – LAWETA, PRZEMYSŁ. 0502-565408.

Zdjęcia do dokumentów (nowy dowód) u klienta w domu. 0502-420506.

C33, 40 szt., od 600x600 do 600x1200, 150-400 zł/szt. 0662-580125.

Sprzedam nakasliki zabytkowy, 300 zł. (016)-6776144.

Sprzedam ziemniaki, 50 kg, 25 zł. 0608-492299.

Sprzedam używaną chłodzarkozamrażarkę, Ardo, 450 zł. (016)-6706212.

Szafa, 86x215, 200 zł, ława, 50 zł, szafa, 45x200, 2 szt., 50 zł, szafka, 45x100, 2 szt., 100 zł, szafka RTV, 100 zł, komoda, 300 zł. Tel. 0602-479345, po 15.

Telewizor, Philips 21 cali, 500 zł. 0607-031303.

Wersalka + 2 fotele + 2 pufy, 200 zł, meble kuchenne, 150 zł, lodówka, 150 zł, pralka, 200 zł, telewizor, 150 zł, wieża + magneto-wid, 150 zł. (016)-6704063.

Wersalka, 110 zł, telewizor Sharp, 21", 220 zł, wieszak stojący drewniany, 2 szt., 70 zł/szt., krzesła drewniano-metalowe, 10 zł/szt. 0513-038658.

Wyoblarka, 400 zł. Nożyce krążkowe do cięcia blachy na pasy, 500 zł. Nożyce krążkowe do wycinania kółek, 200 zł. 2 stoły montażowe wyposażone filcem 60x120 cm, po 150 zł. Prasa stołowa, 250 kg, 500 zł. Imadło frezerskie obrotowe, 140 mm, 500 zł. Imadło frezerskie 140 mm, 400 zł. Szafka metalowa BHP, 50 zł. Kształowniki do wyoblarki, 12 sztuk, 300 zł. Tel. (016)-6790238, kom. 0500-098012.

## Zguby

Zgubiono legitymację studencką, WSAiZ Przemysł, Nr 27405.

## Różne

**BIURO MATRYMONIALNE**  
*Krzysztof*  
serdecznie zaprasza!  
*U nas znajdziesz radość życia*  
Tel. (016) 6702050,  
pon. - pt. w godz. 15.00 - 18.00

Andrzejki, Sylwester. Wynajmę bar do 60 osób. 0509-193560, 0509-193565.

Przyjmę ziemię. 0502-438766.

Studio Tatuażu Jurka Szuberta zostało przeniesione na plac Na Bramie 8. Tel. 0660-902100.

**i** ogłoszenia i reklamy do przyszłego numeru ŻP przyjmujemy do poniedziałku, do godz. 16.00

**CENTRUM INFORMACJI  
I PLANOWANIA KARIERY ZAWODOWEJ  
W PRZEMYSŁU**  
zaprasza  
na bezpłatne warsztaty:

**„ABC  
PRZEDSIĘBIORCZOŚCI”**

(w programie m.in.: określenie predyspozycji do prowadzenia własnej działalności gospodarczej, modelowe cechy przedsiębiorcy, 10 kroków początkującego biznesmena, formy i rejestracja działalności gospodarczej, formy opodatkowania, podstawy biznesplanu)

Bliższych informacji udzielają i zapisy prowadzą doradcy zawodowi w Centrum Informacji i Planowania kariery Zawodowej w Przemysłu, ul. Katedralna 5, I piętro, pok. nr 6, tel. (016) 6782270  
Zapraszamy wszystkich zainteresowanych

**RADIO TAXI „MAXI”**  
czynne całą dobę  
**96-24** lub  
(0-16) **678-33-00**  
Postój – ul. Wałowa  
najtańsze w Przemysłu

**HOLLYWOOD SPA**  
Kapsuła modelująca-wyszczuplająca  
• masaż  
(ceny już od 20 zł)  
• masaż wyszczuplający  
(ceny już od 50 zł)  
Oferta specjalna  
– masaż czekoladowy  
Tel. 661233161  
pon. – pt.: 14.00- 21.00

**Drobne do Życia SMS-em!**

## Jak wystać ogłoszenie SMS-em?

Wpisz w treści SMS-a skrót nazwy naszej gazety, czyli ŻP oraz skrót rubryki (wykaz rubryk oraz skróty znajdują się poniżej), w której ma się ukazać ogłoszenie, np. Au oraz treść ogłoszenia i wyslij SMS-a pod numer 7936.

Pomiędzy wyrazami należy robić odstępy. Treść SMS-a nie może zawierać polskich znaków!

SMS z ogłoszeniem może zawierać do 60 znaków (jako znak uważamy również spację oraz znaki interpunkcyjne). Cena ogłoszenia zawierającego do 60 znaków – 9 zł netto (10,98 zł brutto).

W odpowiedzi na SMS z ogłoszeniem otrzymasz potwierdzenie dotarcia SMS-a natomiast po zweryfikowaniu ogłoszenia w Biurze Reklam i Ogłoszeń „Życia Podkarpackiego” otrzymasz potwierdzenie jego przyjęcia, odrzucenia lub prośbę o kontakt z Biurem Reklam i Ogłoszeń.

Jeśli Twoje ogłoszenie jest dłuższe niż 60 znaków (do 160 znaków) jego cena to 18 zł netto (21,96 zł brutto) – o fakcie tym zostaniesz poinformowany specjalnym SMS-em. W treści tego SMS-a będą również zawarte instrukcje, co należy zrobić, aby ogłoszenie zostało wydrukowane.

Ogłoszenia zgłoszone do poniedziałku do godz. 12 ukażą się w najbliższym wydaniu Życia Podkarpackiego.

## Lista skrótów rubryk:

ZPAU – auto-moto  
ZPhA – handel  
ZPKu – kupno  
ZPKR – kredyty  
ZPLo – lokale  
ZPMi – mieszkania  
ZPNa – nauka  
ZPNI – nieruchomości  
ZPPr – praca  
ZPSP – sprzedaż  
ZPTu – turystyka  
ZPUu – usługi  
ZPZg – zguby  
ZPRO – różne

**TAXI pod KASZTANEM**  
BEZPŁATNE ZAMAWIANIE TAKSÓWEK  
**0-800-592-393**  
ul. św. Józefa ul. Długosza  
**670-66-66 679-11-11**  
**ZAPRASZAMY**

**andrzejki**  
**1 grudnia 2007 ROKU**  
godz. 19.00  
**RESTAURACJA „HALA”**

Bilety wstępu 60,00 zł/osoba

INFORMACJE I BILETY;  
ul. MICKIEWICZA 30  
tel. 678 57 58

Muzyka na żywo

**avante okna**  
okna i drzwi

**Tylko do końca roku 2007 okna w okleinie drewnopodobnej w cenie białych!!!**

**Przemysł, ul. Jasińskiego 56a**  
tel. (016) 675 19 50  
**Jarosław, ul. 3 Maja 79**  
tel. (016) 623 20 72

**Super RADIO TAXI 24h**

**96-23**  
(016)-6704044

Bezpłatne zamawianie:  
**0800-442244**

Dla stałych klientów  
**10% zniżki**

Postoje: Rynek Starego Miasta,  
Grunwaldzka – Narutowicza,  
Szpital Monte Casino, os. Kmiecice

LUBACZÓW: Jak żyją ludzie „bez dachu nad głową”

# W domu bezdomnych

Każda kolejna zima to dla bezdomnego życiowy egzamin. Albo potrafi się jakoś urządzić – choćby w schronisku – i przeżyje, albo napiszą w gazecie, że znaleziono kolejną ofiarę chłódów. Pewnie dlatego w tym okresie bezdomni zjeżdżają ze wszystkich stron do większych miast, gdzie na dworcach wolontariusze rozdają ciepłe i gdzie łatwiej o łóżko i kran z ciepłą wodą w którymś ze schronisk. Nie znaczy to jednak, że w małych miejscowościach nie ma ludzi „bez dachu nad głową” i wynikających z tego problemów.

U nas w Lubaczowie mamy bezdomnych, ale tylko swoich, miejscowych – mówi policjant z rewiru dzielnicowych miejscowej Komendy Powiatowej Policji. – Z nimi nie mamy żadnych problemów, bo od kilku lat korzystają oni z czegoś, co można nazwać noclegownią, albo raczej schroniskiem, które pozostaje w gestii Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej. Oczywiście w okresie zimowym nasze patrole zwracają szczególną uwagę na pustostany, ogródki działkowe i piwnice w blokach, czyli tam, gdzie mogą koczować bezdomni i gdyby się trafił ktoś potrzebujący pomocy, to kierujemy go do schroniska.

## Dom bezdomnych

Spory drewniany budynek przy Mickiewicza 90. Kiedyś było tu przedszkole, później Ośrodek Do-



Czyściutko, firanki, serwetki, na ścianach makatki – jak w bombonierce.

skonalenia Zawodowego, a potem budynek stał opuszczony. Teraz mieszkają w nim lubaczowscy bezdomni.

– Żadnych imion ani nazwisk. Żadnych zdjęć – 56-letni mężczyzna twardo stawia warunek. Inaczej nie będzie rozmawiał. – To małe środowisko, po co ludzie niepotrzebnie mają gadać – argumentuje. – W życiu różnie bywa. Raz na wozie raz pod wozem, ale najważniejsze, żeby siebie samego szanować, bo wtedy inni cię poszanują – zaczyna trochę filozoficznie. – Ze mną różnie bywało. Wszystko już w życiu robiłem. Jarlan od podstaw budowałem, w wojsku pracowałem, polowałem, jeszcze chyba tylko porodu nie od-

bierałem. Kiedyś wszystko mi się zawaliło. Nie będę mówił o szczegółach, jednak zawsze starałem się być człowiekiem i pewnie dlatego nie skończyłem w ryszczoku tak jak inni. Teraz tu jestem. Mam cztery ściany i dach nad głową i jest mi dobrze. Ten, który ze mną mieszka, to porządny człowiek, więc żyjemy jak brat z bratem. Tamci dwaj, po drugiej stronie, żyją po swojemu i nikt tu nikomu nie wadzi.

## Squat\*

– Ze cztery lata będzie jak weszliśmy tutaj. Wtedy trzech nas było, takich jak ja, którzy z różnych powodów zostali bez domu. Stała pusta rudera, to ją wy-

sprzątaliśmy i zaczęliśmy się jakoś w niej urządzać. Dom należał do miasta i wielkie dzięki władzom za to, że pozwoliły nam tu zostać. Po trochę sami doprowadziliśmy dom do takiego stanu, żeby było jak w mieszkaniu. Przecież nie można żyć w stajni. Znajomi pozbywali się niepotrzebnych mebli, więc woziliśmy taczkami, a to tapczan, a to szafkę. Ktoś dał telewizor, stary, ale na chodzie, ktoś inny firanki.

Mężczyzna prowadzi do swojego pokoju. Czyściutko, firanki, serwetki, półeczki pełne bibelotów, na ścianach makatki, na podłodze dywanik – jednym słowem jak w bombonierce. – Będzie jeszcze ładniej – mówi z dumą. – Opie-

ka już nam kupiła farbę, pigmenty, szpachlę i jeszcze w tym tygodniu zaczynamy malowanie. Od opieki dostaliśmy też węgiel i drzewo też już jest załatwione. Nie powiem, bardzo nam pomagają. Pani kierowniczka to złoty człowiek, a pani Bożenka, moja opiekunka, to stara się o mnie prawie jak córka.

## Wystarczy chcieć

– Czterej mieszkańcy domu przy Mickiewicza 90 to jedni z wielu podopiecznych Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej. To doskonały przykład na to, że każdy, jeżeli tylko chce, może poprawić swój los – mówi Renata Meder, kierowniczka lubaczowskiego MOPS-u. – Oni sami stworzyli społeczność, sami pilnują porządku. Jeden z nich to tak zwana złota rączka, zajmuje się naprawami i remontami. Naprawdę nie mamy z nimi żadnych problemów. Sami stworzyli własny regulamin i sami go przestrzegają. My ograniczamy się do kontroli, bo budynek przecież jest własnością miasta. Mieszkańcy schroniska dostają od nas zasiłki, w miarę możliwości staramy się też dofinansowywać remonty bieżące czy zadbać o opał. Gdyby zaszła potrzeba, możemy tam umieścić następnych bezdomnych, ale tylko z terenu miasta.

Jacek SZWIC

\* squat (z ang.) – opuszczony dom, nielegalnie zagospodarowany i zamieszkały przez nieformalną grupę.

LWÓW, PRZEMYSŁ: Akcja „zapal świeczkę”

# Wielki Głód na Ukrainie

Lwów. Sobota, 24 listopada. Od wczesnych godzin popołudniowych w centralnym miejscu prospektu Swobody, przed pomnikiem Szewczenki zaczęto ustawiać znicze. W równych kilkusetmetrowych rzędach. Czerwone, zielone, niebieskie. Kilkadziesiąt tysięcy zniczy. W ten sposób lwowianie uczcili pamięć kilku milionów Ukraińców zmarłych z głodu w latach 1932 – 33.

W ubiegły wtorek prezydent Wiktor Juszczenko wezwał Ukraińców, by w ten sposób uczcili pamięć ofiar tej największej tragedii narodu ukraińskiego. Prezydent zaapelował także, by Ukraińcy donieśli prawdę o Wielkim Głodzie całemu światu, tak jak Żydzi rozpowszechnili prawdę o Holokauście. O szesnastej nad prospektem Swobody rozjarzyła się łuna. Znicze zapłonęły też w lokalach i oknach mieszkań. Tysiące lwowian przyłączyło się do akcji „zapal świeczkę”.

Również w Przemyśle pamiętano o tej tragedii. W sobotę w katedrze greckokatolickiej odprawiona została panachyda (msza żałobna), po której odbył się koncert solistów chóru ze Lwowa a młodzież z Zespołu Szkół im. M. Szaszkewicza recytowała poematy. Po zakończeniu uroczystości



Zdjęcie archiwalne – ukraińskie dziecko umierające z głodu.

odbyła się procesja ze świecami.

## Prawda o głodzie

Powodem głodu była w pierwszym rzędzie przymusowa kolektywizacja rolnictwa w latach 1932 – 1933, która spowodowała chaos na wsi: niszczenie przez aktywistów dobytku chłopów, wyprzedawanie i zarzynanie koni w obawie przed ich konfiskatą, powstrzymywanie się od prac polowych. Władze radzieckie oskarżały kulaków o agitację przeciwko kołchozom oraz

o sabotaż, a jednocześnie błędnie spodziewały się, że w wyniku kolektywizacji produkcja rolna wzrośnie – na planach eksportu płodów rolnych opierały swoje plany industrializacyjne. Władze centralne utrzymywały, że załamanie skupu zboża jest wynikiem ukrywania plonów przez chłopów i mimo próśb władz lokalnych nie obniżały wymaganych kontyngentów dostaw. Lokalni działacze prowadzili akcje szukiwania ukrytego zboża i rekwiro-



W ten sposób lwowianie uczcili pamięć kilku milionów Ukraińców zmarłych z głodu w latach 1932 – 33.

wały je, co sprawiło, że zabrakło ziarna na siew i pozbawiono zapasów niezbędnych do wyżywienia rodzin chłopskich. W wyniku głodu zginęła znacząca część populacji ówczesnej Ukraińskiej SRR (dzisiejsza wschodnia i centralna Ukraina). Wymarło wiele wsi i dochodziło do licznych przypadków kanibalizmu. Według różnych szacunków głód spowodował śmierć co najmniej od 6 do 7 milionów ludzi (niektóre szacunki podają liczbę nawet 10 – 15 milionów lu-

dzi). Ukraińscy historycy twierdzą, że komunistyczna Moskwa sztucznie wywołała głód, aby złamać opór ukraińskich chłopów, którzy sprzeciwiali się kolektywizacji wsi. Działania te doprowadziły do likwidacji miejscowego chłopstwa jako grupy społecznej.

Rządy lub parlamenty 26 państw, w tym Polska (uchwała Sejmu z 6 grudnia 2006), uznają głód na Ukrainie za ludobójstwo.

J.S

**PRZEMYŚL:** Wnuczka Stanisława Wyspiańskiego o swoim wielkim przodku

# Mój dziadku, jaki byłeś genialny!

Wnuczka wielkiego artysty Dorota Wyspiańska-Zapędowska była gościem specjalnym obchodów 100. rocznicy śmierci Stanisława Wyspiańskiego.

**D**orota Wyspiańska-Zapędowska jest córką syna artysty – Stanisława Wyspiańskiego, czyli „śpiącego Stasia” ze słynnych pasteli. Jest w tej chwili jedyną osobą z rodziny artysty, która nosi jego nazwisko. Do Przemyśla przyjechała razem ze swoim synem. W trakcie rozmowy z dyrektorem artystycznym Teatru Śląskiego im. Stanisława Wyspiańskiego w Katowicach Anną Podsiadło wspominała dziadka, a raczej opowieści rodzinne o nim.

Stanisław Wyspiański zmarł w 1907 roku, a wówczas ojciec pani Doroty – także Stanisław – miał zaledwie 6 lat. Ożenił się po wojnie z Leokadią i owocem tego związku



jest właśnie pani Dorota. Wnuczka autora *Wesela* wspominała podczas spotkania z przemyską publicznością m.in. czasy nauki w liceum. Gdy czegoś nie wiedziała, zdarzało jej się słyszeć uwagi profesorek: „Co by na to powiedział Twój pochowany na Skalce dziadek?”. Opowiadała też o dalszych losach babci Teofilii, dziewczyny z ludu, którą Wyspiański poślubił. Pod koniec życia autor *Nocy listopadowej* kupił majątek w podkrakowskich Węgrzcach, by

wywodząca się ze wsi żona czuła się dobrze. Po śmierci wielkiego artysty Teofila wyszła ponownie za mąż i do końca życia pozostała w Węgrzcach. Pani Dorota wspominała także dwoje rodzeństwa swego ojca. Stryj Mieczysław zginął na wojnie w 1920 roku, zaś Helena wyszła za mąż i zamieszkała w Krakowie. Jednak w rodzinie nigdy za wiele nie mówiło się o Wyspiańskim, mając chyba na uwadze, że spuścizna po tym genialnym i wszechstronnym twórcy

Dorota Wyspiańska-Zapędowska była gościem honorowym podczas spektaklu *Taki mi się snuje dramat...* w wykonaniu aktorów Teatru Śląskiego im. Stanisława Wyspiańskiego w Katowicach. Widowisko to oparte było na tekstach z *Wesela*, *Nocy listopadowej*, *Wyzwolenia*, *Akropolis* i twórczości poetyckiej artysty. W ramach cyklu imprez pod nazwą „W kręgu sztuki Stanisława Wyspiańskiego” odbyły się też warsztaty teatralne prowadzone przez aktorkę Irenę Jun, a także seminarium naukowe „Stanisław Wyspiański – artysta teatru”. Na Zamku Kazimierzowskim otwarto także dwie wystawy związane z genialnym twórcą i jego dorobkiem artystycznym. Przemyskie obchody 100-lecia śmierci wpisane były w te ogólnopolskie, a zorganizowane zostały przez Przemyskie Centrum Kultury i Nauki „Zamek”. Zakończyło je widowisko taneczne *Wesele*.

jest własnością narodu, a nie prywatną. W domu wnuczki Wyspiańskiego nie ma żadnych pamiątek, choć – jak pani Dorota wspominała – czasem tęskni do choćby jednej, drobnej rzeczy, która by namacalnie przypominała jej o przodku. Pamiątkę wywozila za to z Przemyśla. Na zakończenie spotkania prezydent Robert Choma wręczył Dorocie Wyspiańskiej-Zapędowskiej i Annie Podsiadło kwiaty i upominki oraz... symboliczne chochoły.

– Niebawem będę w Krakowie. Z pewnością pójdę do kościoła Franciszkanów, popatrzę na witraż przedstawiający Boga Ojca i powiem: „Mój dziadku, jaki byłeś genialny” – zakończyła swą opowieść wnuczka „czwartego wieszca”.

(lew)



Dorota Wyspiańska-Zapędowska

## JAROSŁAW:

Wybrali najlepsze zdjęcia

# 55 fotografii powiatu



Naczelnik wydziału promocji w Starostwie Powiatowym w Jarosławiu Jolanta Pakła-Plebankiewicz. Przy fotografii Tomasza Turonia *Jesienny pejzaż z basztą*.

Konkurs fotograficzny „Piękno powiatu jarosławskiego” został rozstrzygnięty. Najładniejsze fotografie zostaną opublikowane w kalendarzu na przyszły rok oraz w materiałach promocyjnych powiatu.

W kategorii do 18 lat pierwsze miejsce otrzymało zdjęcie *Kamienica Orsettich* Aleksandry Mach, drugie *Kościół nocą* Szymona Kopyty, a trzecie *Bazylika NMP 2* Jakuba Magi.

W kategorii powyżej 18 lat jury również wybrało trzech laure-

atów: pierwsze miejsce przypadło Tomaszowi Turonowi za zdjęcie *Jesienny pejzaż z basztą*, drugie Katarzynie Kuźniar za fotografię *Wieczne ukojenie*, zaś trzecie Agnieszce Pachowicz za zdjęcie *Bazylika NMP 3*.

Do konkursu przystąpiło 14 osób, które przedstawiły 55 fotografii. Jego zwycięzcy otrzymali cenne nagrody, ufundowane przez władze starostwa powiatowego, m.in. drukarki atramentowe, kamery internetowe, pendrive 2GB, karty pamięci.

Ekz

## PRZEMYŚL:

Nowy PPK

# Numer koszycki

Wszystkiego, bądź prawie wszystkiego o urokach Koszyc dowiemy się, biorąc do ręki najnowszy numer *Przemyskiego Przeglądu Kulturalnego*.

Słowackiemu miastu poświęcona jest znaczna część 3. w tym roku numeru kwartalnika. A miejscowość ta, na obrzeżach szara i nieciekawa, kryje w sobie prawdziwe perełki, które odnaleźć można wędrując do centrum. Wszystko, to odnaleźć można w reportażu (uwagę przykuwa zwłaszcza fragment opisujący podróż do serca romskiego osiedla Lunik IX) naszej redakcyjnej koleżanki Olgi Hryńkiw oraz fotografii naszego redakcyjnego kolegi Mariusza Kościuka. O Koszycach, historii, mitach i osobliwościach tego miasta piszą także: Zdzisław Szeliga, Paweł Kozioł i Andrzej Skibniewski. W najnowszym PPK, tradycyjnie już znalazły się recenzje książek, wydarzeń muzycznych, wystaw, a także felietony i nieco poezji. (lew)



## PRZEMYŚL: Hotel „Gromada”

# Diaporamy w „Gromadzie”



Jerzy Szlachcic – pejzaż bieszczadzki.

21 listopada w Przemyśle w hotelu „Gromada” odbył się pokaz diaporam zorganizowany przez Niezależny Klub Fotograficzny „KGT”.

Diaporama to popularny kiedyś sposób prezentowania fotografii zarejestrowanych na przezroczeniach (slajdach) za pomocą rzutnika z towarzyszącą pokazowi muzyką. Oczywiście dzisiaj, w dobie fotografii cyfrowej i komputerów, robi się to już zupełnie inną techniką, ale efekt, czyli barwne obrazy na dużym ekranie,

jest ten sam. Członkowie klubu: Jerzy Szlachcic, Witold Maślanka, Robert Dziewulski, Łukasz Majczyk oraz Wojciech Dworakiewicz przygotowali kilkunastominutowe, autorskie prezentacje, z których większość poświęcona była krajobrazowi i przyrodzie. W momencie, kiedy na zewnątrz było jesiennie, szarobarwne pejzaże z Bieszczad czy doliny Wiaru, robiły wrażenie. Dodać też należy, że diaporamie towarzyszyła miniwystawa zorganizowana w holu hotelu.

J.S













## Oswajanie szokiem

*liliowe opowieści*

Siedzisz tak sama w tym domu i nie – oznajmiła Grażyna, przytulając swą najlepszą przyjaciółkę. – A przecież masz już 30 lat i tyłu facetów pogoniłaś! – Sami się prosili – oburzyła się Ilona. – Bo byłaś zbyt wymagająca. Ale mogę ci kogoś przedstawić. Mimo protestów Ilony, Grażyna wyciągnęła z torebki zdjęcie. – To mój kuzyn, Marcel. Ma 35 lat, zjechał pół świata i wrócił z Norwegii. Ilona przyglądała się mężczyźnie. Ani ładny, ani brzydki. Szatyn, błękitne oczy. Może być. W końcu, co ma do stracenia. – Tylko uważaj, po tych wjazdach bywa nieco ekscentryczny, zachowuje się czasem dziwnie, ale jak go poznasz, może przypadnie ci do gustu. A, co tam... Ilona zaprosiła Grażynę i Marcela na kolację.

Jak to taki światowiec, to nie można wyjść na prowincjuszkę. Ilona wystawiła porcelanę i srebrne sztucce po babci i przygotowała pieczone podudzia, kremową zupę z porów, sałatkę, a do tego kilka dipów, w których można maczać meksykańskie taco. Postawiła na stole czerwone wino do połędwiczek i białe jako aperitif.

Wreszcie zadzwonił dzwonek u drzwi. Stała już tam Grażyna i ten cały Marcel. Weszli, przywitali się, on obrzucił Ilonę powłóczytym spojrzeniem i klapnął przed telewizorem. – Gdzie jest jakiś mecz? – zapytał. Miał na sobie szarą marynarkę, pod nią czarny podkoszulek, a na szyi czerwona apaszkę. A na rękę, zamiast drogiego zegarka, koralki. – Zapraszam najpierw do stołu – powiedziała, oblewając się zimnym potem, bo było jasne, że słowo „ekscentryczny” pasowało do Marcela w przedszkolu.

– Pić mi się chce, bo po tych norweskich stonach łososiach to ja wymiękam – zakomunikował i sięgnął po czerwone wino. Nalał sobie cały kieliszek, po czym dosypał dwie łyżeczki cukru i całość zamieszał ostrzem srebrnego noża. Wypił jednym duszkiem i łaskawie beknął. – W Skandynawii się nauczyłem wysokiej kultury, bo w Mongolii to trzeba jeszcze pierdnąć – zarechotał i sięgnął po pieczone podudzia. Rozrywał mięso palcami i młaskał na całą okolicę. Do kremowej zupy z porów poprosił o słomkę, „żeby organizm szybciej wchłonił”. Zdesperowana Ilona podała wreszcie kawę, którą Marcel wypił, trzymając rodową filiżankę, jak żołnierz menażkę. Tylko sięgnąć i płakać. Ilona poszła więc do łazienki i słyszała stamtąd tylko brzęk

porcelany i trzaśnięcie drzwiami. Poszli. Biedne filiżanki.

Salon był wysprzątany, a zastawa ustawiona w komodzie. Na stole zostało mnóstwo żarcia z kolacji. Na kanapie siedział Marcel – w dżinsach, podkoszuku i kuchennym fartuszkem. Czy on naprawdę jest takim gburem? – Błąkałem się po świecie – powiedział Marcel – ale mam coś na swoje usprawiedliwienie. Kobiety zawsze widziały we mnie światowca. A ja taki nie jestem. Postawiłem więc na „oswajanie szokiem”. Robię różne głupoty. Jeśli któraś to znieśie, to się dogadamy. Ty to zniosłaś. Mogłaś przecież wałnąć w podłogę talerzykiem, ale nie pozwoliłbym – wiem, jaką ta porcelana ma wartość. I wybac, że nazwałem te srebra błyskotkami. Dla mnie jedynie ty błyszczysz – masz klasę. A srebra wypolerowałem i schowałem do szuflady. Oprócz dwóch kompletów – na naszą kolację. Za bardzo mi się podobasz, żebym cię stracił. Głupi jestem. – No, jesteś – przyznała twardo Ilona, bo już wiedziała, że nawet taki drań musi mieć jeszcze jedną szansę.

KUPIDYN

K R Y M I N A Ł E K

### Laska z giwerą

Podobno w kraju powstała oddolna inicjatywa obywatelska lobbująca za tym, by każdy legalnie mógł mieć broń palną. Nie daj Boże, żeby to się udało. Nie dlatego, że takie rozwiązanie spowoduje przestępczość, wszak przestępcy od dawna są już uzbrojeni i to nierzadko lepiej niż policja. Problem w naszej mentalności a raczej przypisywanej nam fantazji. Wystarczy przestudiować policyjne kroniki, by przekonać się, jak rodacy obchodzą się z bronią. Na przykład w ubiegłym tygodniu po Krośnie chodził z pistoletem w rękę niezbyt trzeźwy osobnik, przebrany za policjanta. Wprawdzie potem okazało się, że pistolet był zwykłym straszakiem, ale gdyby facet miał możliwość, pewnie nosiłby prawdziwe kopyto. Kolejny przykład spod Rzeszowa. Trzech facetów piło sobie w domu i chyba nudzili się, bo jeden wyciągnął rewolwer i zaproponował rosyjską ruletkę. Trzask-prask i za kilka dni odbył się pogrzeb jednego z nich. Inny, choć nie tak tragiczny przypadek zdarzył się na jednej ze znanych dyskotek na naszym terenie. Było już dobrze po północy, kiedy do ochroniarza podszedł młody chłopak i powiedział, że boi się, bo przy stoliku obok siedzi wstawiona dziewczyna, która bawi się rewolwerem. Ochroniarz potraktował sprawę poważnie i podszedł do wskazanego stolika. Jeszcze nie zdążył otworzyć ust, kiedy zobaczył wylot lufy wycelowanej w jego czoło. Lufa chwiała się na wszystkie strony, co można było wytłumaczyć tym, że kolba tkwiła w drobnej dłoni dziewczyny, która już sporo tego wieczoru wypiała. Na szczęście jej towarzysz, który miał mocniejszą głowę, widząc prerażenie na twarzy ochroniarza, wytłumaczył, że giwera nie służy do zabawy i delikatnie odebrał broń dziewczęciu. Potem okazało się, że rewolwer był tylko gazowy i należał do ich kolegi, który, chcąc za imponować męską zabawką, przyniósł go ze sobą na dyskotekę. Towarzystwo tłumaczyło, że to był tylko żart, ale ochroniarz nie miał poczucia humoru i teraz tym żartem muszą zajmować się policjanci, prokurator, a niebawem pewnie jeszcze sąd.

Jot

### walentynki



Mam 47 lat, jestem wdową. Mieszkam i pracuję w Przemyślu. Jestem niebrzydka, młodo wyglądająca kobietą o szczerym i dobrym sercu, z bazą optymizmu i dużym poczuciem humoru. Posiadam własne mieszkanie (mieszkam sama). Pragnęłabym poznać mężczyznę do lat 58, w miarę przystojnego, odpowiedzialnego, na którego można liczyć w każdych sytuacjach losowo-życiowych, z poczuciem humoru, zmotoryzowanego, niezależnego finansowo, nie nadużywającego alkoholu, o szczerym i dobrym sercu. Pan musi być stanu wolnego. Wzrost minimum 170 cm. Czekam na listy, nr telefonu przyspieszy kontakt. W-1530

Samotny kawaler lat 28, 180 cm, posiadający stałą pracę, pozna ładną, wysoką, wierzącą pannę, myślącą poważnie o stałym związku i założeniu rodziny. Oczekuję tylko telefonów na nr 781 356 942. W-1531

Mam 67 lat, własny dom i piękną działkę, wysoką emeryturę. Posiadam wykształcenie wojskowe. Jestem kulturalny, zadbany, religijny, niezależny finansowo, dobry. Poszukuję pani od lat 50, wykształcenie obojętne, dobrej, zadbanej, zdrowej, religijnej. Stan majątkowy i pochodzenie obojętne. W-1532

Jestem wdowcem o kochającym sercu. Mam 54 lata, mieszkam w okolicach Jarostawia. Szukam pani, która zamieszkałaby ze mną. Jestem na rencie. Tel. 783 686 360. W-1533

Wdowa, 60 lat, na emeryturze, bez nałogów, zadbana, kochająca życie, uczciwa, wesoła, zmotoryzowana. Poznam wolnego pana, najlepiej wdowca do lat 67, bez nałogów, zobowiązań, spokojnego, uczciwego. Proszę o poważne listy. Odpowiem na wszystkie. Mogę zmienić miejsce zamieszkania. W-1534

Z KUCHNI IWONY

### Tagliatelle z brokułami i kurczakiem w sosie serowym

Dzisiaj proponuję Państwu danie szybkie i smaczne, które urozmaici nasze codzienne menu.

Tagliatelle z brokułami i kurczakiem w sosie serowym to danie godne polecenia szczególnie dla smakoszy wszelkich makaronów. Przygotowuje się je bardzo szybko, a w dodatku jest syte i mało skomplikowane. Każdy laik przy odrobinie chęci bez większych kłopotów będzie w stanie je przyrządzić. Takie jedzenie możemy podać domownikom na obiad, albo też w krótkim czasie przygotować popisową kolację – efekt gwarantowany. Musimy jednak pamiętać o niezbędnych składnikach, aby uzyskać pożądany efekt. Doskonały smak tego dania uzyskujemy poprzez sos, którym polewamy potrawę.

#### SKŁADNIKI:

(4 – 6 porcji)  
40 dag tagliatelle  
2 filety z kurczaka  
1 nieduży brokuł  
1 łyżka oliwy z oliwek  
starty parmezan (małe opakowanie)  
Przyprawy: vegeta, sól, pieprz

#### SKŁADNIKI SOSU SEROWEGO:

300 ml wody  
15 dag ostrego sera żółtego  
1 serek topiony (gouda, edamski)  
1 łyżka masła  
300 ml śmietany  
2 łyżki mąki  
1 i 1/2 kostki rosółowej lub 1 i 1/2 łyżeczki bulionu instant  
płaska łyżeczka pieprzu  
na czubek łyżeczki gałki muszkatołowej



Iwona KUŚY

#### WYKONANIE:

Wodę zagotować, dodać kostki rosółowe. Ser zetrzeć na tarce warzywnej na wiórka. Wsypać ser do wody, dodać serek topiony i intensywnie mieszać różgą lub mikserem. Mąkę roztrzepać w śmietanie i wlać do gotującej się wody z serami, dodać masło i doprawić przyprawami. Wszystko intensywnie mieszać i gotować około 7 – 10 minut, tak aby sos zgęstniał.

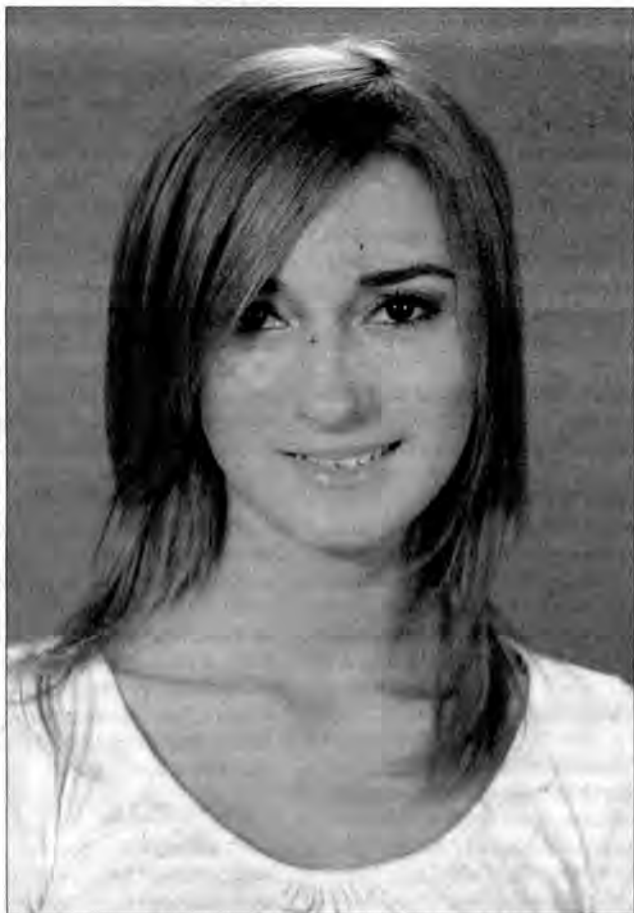
Tagliatelle gotujemy al dente w osolonej wodzie z łyżką oliwy z oliwek, odcedzamy. Filety myjemy, czyszczymy i obrywamy, a następnie gotujemy w wodzie do miękkości. Brokuł dzielimy na różyczki i gotujemy również w osolonej wodzie około 3 – 5 minut.

Wszystkie składniki potrawy wysypujemy do dużej salaterki, delikatnie mieszamy i polewamy gorącym sosem. Każdą porcję posypujemy parmezanem. Smacznego!

Ika



dziewczyna Życia Paulinka



Jacek SZWIC

## PLOTKI

## Kupią Neverland?

Brad Pitt zastanawia się podobno nad kupnem rancza Neverland, należącego obecnie do Michaela Jacksona. Znajomi Pitta i Angeliny Jolie twierdzą, że słynna para chciałaby wychowywać na rozległej posiadłości powiększającą się gromadkę swoich dzieci.

– Brad i Angelina są bardzo zainteresowani ranczem Jacksona i zamierzają uważnie śledzić plany wystawienia Neverland na sprzedaż – mówi znajomy pary. Gwiazdorzy są podobno oczarowani rozległymi terenami do zabawy dla dzieci, minizoo oraz wysokim poziomem systemów zabezpieczeniowych. Niedawno media doniosły, że Jackson zalega z trzema ratami spłaty kredytu i grozi mu utrata nieruchomości, którą posiadał od 1988 roku. Od głośnego procesu o

molestowanie seksualne nietelnego artysty prawie w ogóle nie odwiedzał rezydencji, która została przeszukana przez policję i po oczyszczeniu z zarzutów w 2005 roku wyjechał z USA i zamieszkał w Bahrajnie.

– Już nigdy nie będę tu mieszkał. To miejsce przestało być moim domem i jest wyłącznie budynkiem. Będę je tylko odwiedzał – powiedział wówczas Jackson.

## Niestrudzona

Kilka godzin po zakończeniu nowojorskiego maratonu niestrudzona Katie Holmes pojawiła się na premierze najnowszego filmu swojego męża.

W czasie, kiedy większość uczestników ponad 40-kilometrowego biegu prawdopodobnie leżała już w łózkach, odpoczywając po ogromnym wysiłku, 28-letnia gwiazda, ubrana w elegancki czarny kostium to-

warzyła Tomowi Cruise'owi podczas pokazu filmu *Ukryta strategia* w nowojorskim Muzeum Sztuki Współczesnej. Na pytanie o imponującą kondycję żony, dumny Cruise powiedział: – Wiem, wiem, ona jest po prostu niesamowita!, zaś matka Katie dodała: – To taka dobra dziewczyna. Jesteśmy z niej bardzo dumni.

## Koniec miłości?

Związek Joanny Koroniewskiej i Macieja Dowbora to wdzięczny powód do plotek. Mówi się, że para jest na krawędzi rozstania.

– Joasia i Maciek nie mają nawet dwóch dni, żeby tak po prostu ze sobą pobyć – tłumaczy Katarzyna Dowbor, matka Macieja. – Mój syn ma mnóstwo obowiązków, bardzo często podróżuje – dodaje. Prawdopodobnie związek pary rozpada się jednak nie przez brak czasu na jego pielęgnowanie, ale przez brak wspólnych celów.

– Dla Macia ślub nie jest czymś najważniejszym – mówi koleżanka pary. – On bardzo poważnie myśli o dzieciach. Stara się przekonać Joannę, że to już najwyższy czas. To właśnie na tym tle dochodzi między nimi od jakiegoś czasu do nieporozumień – wyjaśnia.

– Maluchy bardzo go rozczulają – zdradza inna osoba.

– Zawsze spojrz, uśmiechnie się, przystanie, da autograf, pomacha... – mówi.

## imieniny

28 listopada, środa

– Jakuba, Zdzisława

29 listopada, czwartek

– Błażeja, Fryderyka

30 listopada, piątek

– Andrzeja, Justyny

1 grudnia, sobota

– Natalii, Edmunda

2 grudnia, niedziela

– Pauliny, Barbiny

3 grudnia, poniedziałek

– Franciszka,

Ksawerego

4 grudnia, wtorek

– Barbary, Bernarda

## HUMOR

Rano żona do śpiącego męża:

– Kochanie, dzwonił budzik.

Zaspany mąż:

– Taaak? A co chciał?

Spotykają się dwaj przyjaciele:

– No i jak ci w małżeństwie?

– Okropnie: palić w domu nie mogę, alkoholu ani kropelki, wyjścia na miasto z kolegami wykluczone...

– No, rzeczywiście, płakać się chce.

– Płakać też nie wolno...

Ilu potrzeba mężczyźni by wkręcić żarówkę?

– Pięciu. Jednego, by ją wkręcił, czterech pozostałych, żeby słuchali, jak się tym chwali.

## HOROSKOP



**SKORPION** (24.10 – 22.11) Mimo najlepszych chęci, możesz nie nadążyć za zmieniającymi się wydarzeniami. Intuicja wskaże Ci jednak sposób na uniknięcie problemów. Nabierz więcej dystansu do życia.



**STRZELEC** (23.11 – 21.12) Zajmiesz się teraz liczeniem zysków i korzyści. Usłyszysz, że inni mają lub zarabiają więcej. Zamiast pograć się w zazdrości, pomyśl nad sposobem dogonienia konkurencji!



**KOZIOROŻEC** (22.12 – 20.01) Wyjątkowo udany tydzień, choć możesz mieć małe problemy z koncentracją. Nie przegap interesującej propozycji wyjazdu. Będziesz miał kilka pomysłów, które poprawią Twoją pozycję.



**WODNIK** (21.01 – 20.02) Czas sprzyja zdobywaniu nowych informacji i planowaniu ciekawych podróży. Zwartę teraz znajomości przydadzą Ci się w karierze. Będziesz w wyjątkowo dobrym nastroju.



**RYBY** (21.02 – 20.03) W najbliższych dniach postanowisz zrobić coś dobrego dla siebie i swoich przyjaciół. Pocujesz przyływ twórczej energii i zaczniesz Ci zależeć na tym, aby to co robisz podobało się innym.



**BARAN** (21.03 – 20.04) Musisz liczyć się ze zmianami ułożonych wcześniej planów. Ważne sprawy zajmą Ci dużo więcej czasu. Poradzisz sobie dzięki umiejętności przystosowania się do nowej sytuacji.



**BYK** (21.04 – 21.05) W tych dniach masz szansę wykazać się swoimi zdolnościami kierowniczymi, zorganizować innym czas i udzielić wielu pożytecznych wskazówek. Nie wprowadzaj jednak zbyt sztywnej atmosfery.



**BLIŹNIĘTA** (22.05 – 21.06) W najbliższych dniach będziesz słuchał trosk i planów swoich współpracowników. Wykorzystaj zainteresowanie innych, aby pokazać się z jak najlepszej strony.



**RAK** (22.06 – 22.07) Czekaj Cię bardzo dobry tydzień. Śmiało możesz liczyć teraz na pomoc i sympatię otoczenia. Zbliżający się okres przedświąteczny sprawi, że postanowisz uporządkować wiele spraw.



**LEW** (23.07 – 22.08) W najbliższych dniach zajmiesz się polepszaniem swojego codziennego życia: zmienisz dietę, zapiszesz się na ćwiczenia, zadbasz o siebie. Aura sprzyja dobrym pomysłom.



**PANNA** (23.08 – 22.09) Wyjątkowo pracowity tydzień, czas sprzyja sprawom, których powodzenie zależy od uznania ważnych osób. Uważaj, by nie zapomnieć przy tym o rodzinie, ktoś czeka na Twój gest.



**WAGA** (23.09 – 23.10) Przed Tobą doskonałe dni, będziesz wesoły i otwarty na nowe pomysły. Nie obawiaj się zmieniać teraz starych planów. Nowości przyniosą Ci uznanie bliskich oraz przyływ gotówki.

**PRZEMYSŁ MZK**  
**KOMUNIKAT**  
Zarząd MZK zaprasza do współpracy  
Firmy Przewozowe w celu powierzenia im wykonywania przewozów na wybranych liniach komunikacyjnych po godz. 17.00 taborem małopojemnym, tzw. „busami”. Oferty z proponowaną ceną za 1 wozokilometr brutto prosimy składać w zaklejonych kopertach w sekretariacie MZK sp. z o.o. w Przemyślu, ul. Lwowska 9 w terminie do dnia 6 grudnia 2007 r.

**BETONIARNIA**  
www.transbet.com.pl  
e-mail: transbetm@poczta.onet.pl  
wieloletnie doświadczenie  
nowoczesna technologia  
przystępna cena  
**TRANSBET**  
ul. Topolowa 5, Przemyśl  
tel. 016 67808 99, 016 678 08 19

**DobryKredyt**  
OTWARTE CENTRUM KREDYTOWE  
• Gotówkowy  
– wysokie kwoty bez zabezpieczeń  
• Konsolidacyjny  
– łączenie wszystkich kredytów w jeden  
Przeworsk, ul. Stepkiewiczza 2  
(dawna Panorama)  
☎ 016 648 74 81

**TELE-TAXI JAROSŁAW**  
BEZPŁATNE ZAMAWIANIE TAKSÓWEK  
**0 800 220 888**  
tel. 623 05 05  
621 05 05  
621 33 81

☎ najtańsze przejazdy  
☎ 1 km – 5 zł, każdy następny (1 taryfa) – 2 zł  
☎ bezpłatny dojazd na wezwanie telefoniczne (I. strefa)  
☎ zakupy na telefon  
☎ Karta Stałego Klienta (10% rabatu)